Rok XIII. Nr. 142 (3743) Wilno, Niedziela 24 Maja 1936 r. Dziś 12 stron Cena 15 gr.

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY DZIENNIK DEMOKRATYCZNY

Realizacja budowy 100 szkół im. Marszałka na Wileńszczyźnie

WARSZAWA, (Pat). W min. wyzn. i ośw. publ. pod przewodnictwem mini stra prof. Świętosławskiego odbyła się konferencja w sprawie zrealizowania uchwały rady ministrów o WYBUDOWANIU 100 SZKÓŁ POWSZECHNYCH IM. MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO W WOJEW. WILEŃSKIEM.

Na konferencji rozpatrywano sprawy najkorzystniejszego i najszybszego zużytkowania kredytów, udzielonych przez rząd w sumie 10.000 zł. na każdą szkołę w gotówce oraz w ulgowej sprzedaży drewna. SUMA GOTÓWKOWA 1 MILJON ZŁ. MA BYĆ W CAŁOŚCI WYDATKOWANA NA TERENIE WOJEW. WILEŃSKIEGO.

W najbliższym czasie odbędzie się w Wilnie zebranie inspektorów szkolnych wojew. wileńskiego z udziałem przedstawicieli min. WR. i OP. dla ustalenia konkretnych sposobów postępowania i wyboru punktów szkolnych tak, aby można było w KAŻDEJ GMINIE WYBUDOWAĆ PRZYNAJMNIEJ JEDNĄ SZKOŁĘ wraz z mieszkaniem dla nauczyciela.

Uczczenie 10-lecia sprawowania władzy przez P. Prezydenta R. P.

WARSZAWA, (Pat). W poniedziałek 25 maja o godz. 18 odbędzie się w prezydjum rady ministrów posiedzenie organizacyjne komitetu uczczenia dziesięciolecia sprawowania władzy Prezydenta Rzeczypospolitej przez prof. dr. Ignacego Mościckiego.

Prof. dr. Ignacy Mościcki wybrany został Prezydentem R. P. przez zgromadzenie narodowe po raz pierwszy w dn. 1 czerwca 1926 r. i po raz drugi 8 maja 1933 r.

Min. Beck 27 b.m. udaje się do Białogrodu

WARSZAWA, (Pat). Dowiadujemy się, że minister spraw zagranicznych Józef Beck przybędzie z oficjalną wizytą do Białogrodu dnia 27 b. m.

P. Ministrowi towarzyszyć będzie jego małżonka, pani Jadwiga Beckowa.

BIAŁOGRÓD, (Pat). Dzisiejsza prasa białogrodzka poświęca dużo miejsca wizycie min. Becka do Białogrodu. Podkreślają, że w obecnym momencie niepewności sytuacji międzynarodowej wizyta ta, oprócz charakteru kurtuazyjnego, posiadać będzie wagę polityczną, przyczyniając się do konsolidacji pokoju w Europie, zwłaszcza wobec szeregu wspólnych interesów polityki polskiej i jugosłowiańskiej.

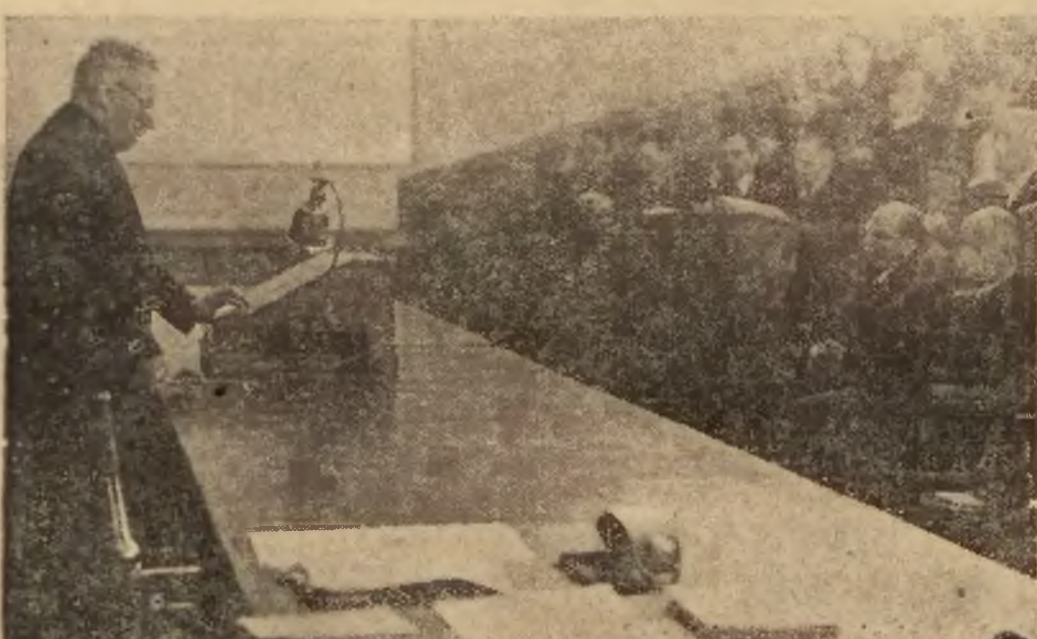
—[::]—

Nowy poseł polski w Budapeszcie



Na miejsce p. dr. Stanisława Łepkowskiego, powołanego na stanowisko Szefa Kancelarji Cywilnej P. Prezydenta Rzeczypospolitej, posłem polskim przy Rządzie węgierskim w Budapeszcie został mianowany p. Leon Orłowski, radca Ambasady R. P. w Londynie. P. Minister Orłowski opuścił wczoraj Londyn, udając się na nową placówkę.

Międzynarodowy zjazd fizyków w sprawie fotoluminescencji



Odbyło się w gmachu Zakładu Fizyki Doświadczalnej Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego otwarcie międzynarodowego Zjazdu Fizyków, poświęconego zagadnieniu fotoluminescencji. W zjeździe prócz uczonych polskich wzięło udział 20-kilku znakomitych fizyków zagranicznych reprezentujących szereg obcych krajów. Inaugurując zjazd minister WR. i OP. prof. Wojciech Świętosławski wygłosił przemówienie, w którem powitał uczonych z całego świata, życząc im owocnych wyników obrad w sprawie tak ważnej gałęzi fizyki, jaką jest fotoluminescencja. Zdjęcie nasze przedstawia moment powitania zjazdu przez p. ministra Świętosławskiego.

Napad hitlerowców na siedzibę Starhemberga

PARYŻ, (Pat). Havas donosi z Wiednia o zbrojnym napadzie narodowych socjalistów na rezydencję ks. Starhemberga w Laxenbergu w Górnej Austrji. Żandarmerja, uprzedzona o zamiarze napadu, obsadziła zamek księcia i przyjęła ogniem wkraczającą na teren zamku grupę narodowych socjalistów. Dwóch z nich zostało zabitych, a 8 aresztowano. Przywódca napastników zdołał zbiec, nazwiska jego dotychczas nie ustalono.

O powodach najścia zachowują największą tajemnicę. Sądzą, że napastnicy przypuszczali iż ks. Starhemberg bawi w Luxembergu, gdy w rzeczywistości znajduje się on obecnie w Wiedniu.

Hołd prochom Marszałka złożyła dywizja wielkopolska

KRAKÓW, (Pat). Dziś przed południem przybyły do Krakowa liczne oddziały wojskowe dywizji Wielkopolskiej z dowódcą dywizji gen. Władem na czele. Z dworca delegacje udały się na Wawel gdzie po powitaniu przez przedstawicieli miejscowych władz wojskowych złożyły hołd pamięci Marszałka Piłsudskiego w grobach królewskich. Z Wawelu oddziały Wielkopolskie podążyły na Sowiniec, gdzie do masywu kopca złożono z urn przywiezioną ziemię z pobojowisk poszczególnych pułków dywizji. Po tym akcie oficerowie i szeregowi wzięli udział w sypaniu kopca. Wieczorem w domu żołnierza odbyło się przedstawienie dla gości wielkopolskich. Jutro delegacje zwiedzać będą zabytki miasta, a wieczorem opuszczą Kraków, udając się w drogę powrotną do swych garnizonów.

—):(—

Dr. S. Łepkowski objął stanowisko szefa kancelarji cywilnej P. Prezydenta R. P.

WARSZAWA, (Pat). Jak się dowiadujemy, p. dr. Stanisław Łepkowski, b. poseł w Budapeszcie, objął dziś urzędowanie na stanowisku szefa kancelarji cywilnej Pana Prezydenta R. P.

—(::)—

Kopiec na Sowińcu osiągnął 17 m. wysokości

KRAKÓW, (Pat). Kopiec Józefa Piłsudskiego na Sowińcu osiągnął obecnie wysokość 17 metrów od podstawy. Prace nad wznoszeniem dalszych warstw kopca trwają bez przerwy od godz. 6 do 20. Do usypania całości kopca pozostało jeszcze 19 metrów.

Studjum Farmaceutyczne U. S. B. utrzymane przy życiu

W nadchodzącym roku akademickim zapisy na I-szy rok studjów

Przedwczoraj do Rektoratu Uniwersytetu Stefana Batorego nadeszło z Ministerstwa Wyznań Religijnych i oświecenia Publicznego pismo, podpisane przez min. Świętosławskiego, powiadamiające, że na rok przyszły na U. S. B. zostały utrzymane dwie katedry — farmakologji i hodowli roślin lekarskich oraz chemji farmaceutycznej i że wobec tego NIEMA PRZESZKÓD DO PRZYJMOWANIA W NASTĘPNYM ROKU AKADEMICKIM STUDENTÓW NA I-SZY ROK STUDJUM FARMACEUTYCZNEGO.

Z pisma tego wynika jasno, że Studjum Farmaceutyczne przy wydziale lekarskim na U. S. B. zostanie utrzymane przy życiu. Jak wiemy, trzy lata temu za czasów min. Jędrzejewicza, władze ministerjalne powzięły zamiar zlikwidowania Studjum Farmaceutycznego, motywując to względami oszczędnościowemi. Przed trzema laty dopływ studentów został wstrzymany i zdawało się, że ta o niezwykłej wartości dla naszych ziem i całej Polski placówka naukowa po 12-letniej owocnej pracy w Niepodległej Polsce a po około 15[illegible] nia z przerwami (pierwsza katedra powstała w roku 1787), ulegnie likwidacji.

Przeciwko postanowieniu ministerstwa zaprotestowało solidarnie i spontanicznie całe kulturalne społeczeństwo wileńskie, zyskując gorące poparcie sfer naukowych i przedstawicieli społeczeństwa w całej Polsce. Walka o utrzymanie Studjum Farmaceutycznego na U. S. B. trwała z niesłabnącem napięciem do ostatnich miesięcy.

Korzystając z pobytu min. Świętosławskiego w Wilnie, którego podejmował U. S. B. w ubiegłym miesiącu, przedstawiciele nauki wileńskiej przedstawili mu argumenty, przemawiające za utrzymaniem Studjum przy życiu i złożyli odpowiedni memorjał. Jak teraz widzimy, starania te odniosły dodatni skutek. Należy podkreślić, że przy ratowaniu Studjum Farmaceutycznego duże zasługi położył rektor Staniewicz, który w swoim czasie uratował od likwidacji także Studjum Rolnicze. Rektor Staniewicz, opuszczając w tym roku stanowisko rektora U. S. B. pozostawi po sobie piękny pomnik swej działalności dla dobra nauki i społeczeństwa.

WLOD

—o:O:o—

KTO WYGRAŁ?

10.000 zł. — 95533 97966.

5.000 zł. — 43400 53309 73881 116796 125994.

2.000 zł. — 643 4512 11874 10706 16048 38488 72535 76080 79137 80681 109038 138642 139435 146011 145299 160922 180605.

100.000 zł. — 138310.

30.000 — 112631.

20.000 zł. — 1294 25123.

10.000 zł. — 17876 49858 92444 126109

5.000 zł. — 149578 192170.

2.000 zł. — 19932 20533 54140 59639 68479 100208 121609 123508 141896 143842 168766 173892.

Radykali wezmą udział w rządzie Bluma

Kandydatura na stanowisko ministra spraw zagranicznych

PARYŻ, (Pat). Wczorajsze uchwały komitetu wykonawczego partji radykalnej zakończyły pierwszy etap prac przygotowawczych nad utworzeniem nowego rządu francuskiego.

Jednomyślna uchwała, że **partja radykalna „szczerze i bez zastrzeżeń" weźmie udział wraz z socjalistami w nowym rządzie** wyjaśnia ostatecznie, na jakich podstawach oprze się nowy gabinet. Prezes Blum ma więc już oficjalnie zapewnione poparcie swego największego sojusznika — grupy radykalnej.

Uchwały partji radykalnej zostały z zadowoleniem powitane przez organ socjalistyczny „Populaire", jak również komunistyczną „l'Humanite", która w konkluzji zapewnia „swoich przyjaciół radykałów i przyjaciół socjalistów", że całkowicie mogą liczyć na poparcie partji zarówno na terenie parlamentarnym jak i w społeczeńswie.

Wyjaśnienie polityczne podstaw przyszłego gabinetu zostało więc zakończone. Rozpoczęło się obecnie uzgadnianie składu osobowego rządu. O ile chodzi o zagadnienia personalne, to wiadomem już jest, iż **Herriot nie obejmie teki spraw zagranicznych** rezerwując sobie prawdopodobnie prezesurę Izby Deputowanych. Herriot, który wziął wczoraj udział w obradach komitetu wykonawczego partji radykalnej akceptując tem samem jej udział w rządzie, przez cały czas posiedzenia zachował całkowite milczenie. Prasa prawicowa próbuje nadać temu faktowi manifestacyjne znaczenie uważając je za wyraz dalekoidącej rezerwy przywódcy partji radykalnej. Dzienniki prawicowe informują, że Herriot w rozmowach kuluarowych oświadczyć miał wyraźnie, iż przedłożył prezesowi Blumowi powody swej odmowy i że podanie tych powodów do wiadomości publicznej zależy od uznania Bluma.

Jakkolwiek uchwały komitetu wykonawczego radykałów nie precyzują warunków współpracy ugrupowania w rządzie, to jednak w kołach politycznych utrzymuje się przekonanie, że **radykałowie obejmą taką samą ilość tak, jak i socjaliści**, a przedewszystkiem tekę spraw zagranicznych. Wobec odmowy Herriota — **jako ewentualnych kandydatów na stanowisko min. spr. zagr. wymienia się przedewszystkiem obecnego ministra handlu radykała Bonnet**, który się już dał poznać w dziedzinie polityki międzynarodowej, zwłaszcza na terenie genewskim. Dalej wymienia się obecnego ministra robót publicznych i b. premjera **Chautemps** oraz ministra sprawiedliwości **Yvon Delbosa**. Pozatem zawsze aktualną jest kandydatura **Paul Boncoura**, która jednak spotykać się ma z pewnemi zastrzeżeniami i raczej przewiduje się, że pozostanie on na piastowanem obecnie stanowisku ministra dla spraw Ligi Narodów. W razie gdyby obsadzenie teki min. spraw zagr. natrafiało na poważniejsze trudności, zawsze istnieje możliwość objęcia jej przez samego Bluma. Ewentualność taka traktowana jest jednak jako pewnego rodzaju ostateczność, a to z tego powodu, że Blum zawsze był przeciwnikiem łączenia odpowiedzialnych stanowisk. Również w grę wchodzi tutaj stan zdrowia socjalistycznego przywódcy.

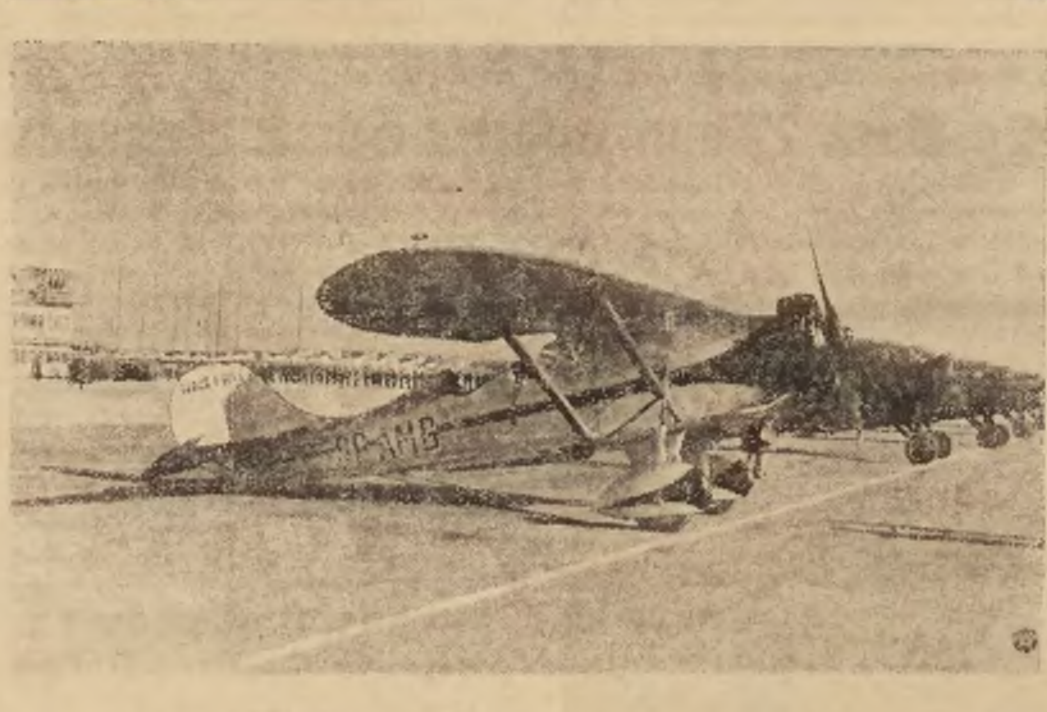
Blum pracuje nad utworzeniem gabinetu metodycznie przeprowadzając drobiazgowe konferencje. Decyzja, by gabinet Sarraut'a urzędował jeszcze do czasu ukonstytuowania się nowej Izby t. j. 1 czerwca, a nawet pozostał przy władzy do dnia 4 czerwca, należy uważać za wyraz dążenia Bluma, by uniknąć wszelkiego przyśpieszenia wypadków politycznych.

Projekty „minimalnego programu frontu ludowego"

PARYŻ. (Pat.) W łonie stronnictw lewicowych odbywa się praca nad szeregiem projektów ustawodawczych będących realizacją t. zw. „minimalnego programu frontu ludowego". Komisje złożone ze specjalistów opracowywać już mają poszczególne projekty, któreby wkrótce przedłożone zostały ciałom ustawodawczym.

„Le Matin" podaje, iż m. in. przedmiotem tych studjów jest projekt wprowadzenia t. zw. „paszportów podatkowych", co byłoby punktem wyjścia do zasadniczej reformy systemu podatkowego, dalej reforma podatku dochodowego, reforma ustrojów spółek akcyjnych oraz cały szereg zarządzeń, mających na celu przeciwstawienie się odpływowi kapitałów z Francji.

Dziennik zaznacza dalej, iż Blum, zachowujący jaknajwiększe umiarkowanie, bynajmniej nie zamierza przeprowadzać upaństwowienia banków czy też towarzystw asekuracyjnych ani też ścisłej kontroli przemysłu z wyjątkiem przemysłu wojennego. Zagadnienie upaństwowienia, bądź też ścisłej kontroli nad przemysłem wojennym wydaje się w oczach lewicy dostatecznie dojrzałe.



Zdjęcie nasze przedstawia pawilon międzynarodowej wystawy lotniczej, otwartej w Sztokholmie na bazie samolotów wodnych. W wystawie tej bierze udział lotnictwo polskie, które zorganizowało niezwykle bogate stoisko. Reprodukujemy wystawioną grupę polskich samolotów na tle pawilonu wystawowego.

Połączenie Związku Legjonistów Polskich

i Legjonowych Kół pułkowych uchwalili rada naczelna Związku i komendanci kół

WARSZAWA, (Pat). Dziś w przeddzień 13 walnego zjazdu delegatów związku legjonistów polskich pod przewodnictwem **płk. Sławka** odbyło się posiedzenie rady naczelnej związku z udziałem komendantów legjonowych kół pułkowych.

Przedmiotem obrad były sprawy, związane z walnym zjazdem delegatów, a przedewszystkiem sprawy: **połączenia związku legjonistów polskich i legjonowych kół pułkowych oraz nowego statutu.** Rada naczelna uznała jednomyślnie konieczność połączenia związku i kół pułkowych.

Po posiedzeniu rady naczelnej odbyło się posiedzenie komisji statutowej, która po dyskusji jednomyślnie uchwaliła projekt nowego statutu łączącego związek legjonistów i koła pułkowe w jedną wspólną organizację. Statut będzie przedstawiony zjazdowi delegatów.

Zakończenie XIV walnego Zjazdu Młodych Prawników w Wilnie

Dnia 23 b. m. zakończył w Wilnie swe obrady 14 Walny Zjazd delegatów Związku Zrzeszeń Młodych Prawników Rzeczypospolitej Polskiej.

Plenarne posiedzenie Zjazdu pod przewodnictwem p. Zwierzyńskiego z Poznania przy tłumnym udziale wszystkich zrzeszeń odbyło się w wielkiej sali karnej sądu okręgowego. Po złożeniu sprawozdań przez przewodniczących wszystkich komisyj zjazdowych, walny Zjazd delegatów przyjął przez aklamację wniosek następującej treści:

„14-ty Zjazd, stojący na stanowisku, iż siły siły zbrojne Rzplitej są najlepszą gwarancją niepodległego bytu Państwa, iż nakazem chwili jest rozwinięcie szerokiej akcji, zmierzającej do pełnego uświadomienia w społeczeństwie doniosłości i powagi sprawy obrony państwa i rozbudzenia ofiarności publicznej na jej cele, poleca Radzie Naczelnej podjęcie tej inicjatywy wśród całego prawnictwa polskiego i spowodowanie, aby zarządy zrzeszeń przeprowadziły powyższą akcję na ich terenie".

Następnie walny Zjazd delegatów przez aklamację nałożył obowiązek na wszystkie zrzeszenia młodych prawników popierania i prenumerowania organu prasowego związku „Współczesnej Myśli Prawniczej".

Zjazd uchwalił ponadto wiele wniosków, wśród których w szczególności na podkreślenie zasługują wnioski w przedmiocie **reformy uniwersyteckich studjów prawniczych, reformy zasad przygotowania do zawodów prawniczych, sprawy sytuacji materjalnej niezamożnej młodzieży prawniczej, a w szczególności bezpłatnych aplikantów sądowych i wniosek o nowelizacji prawa o ustroju adwokatury**.

Zjazd przez aklamację dokonał wyboru nowej rady naczelnej związku, najwyższej reprezentacji młodego prawnictwa polskiego, w skład której weszli: **Tadeusz Zęczykowski (prezes), Tadeusz Doberski, Józef Marszałek, Zygmunt Kapitaniak, Janina Skoczyńska Zofja Wierzbicka, Ewa Moliszówna, Jerzy Wielewieyski, Józef Ordyniec, Jerzy Jodłowski, Bohdan Sałaciński i Jerzy Poznański.**

Ustaliwszy, że miejscem obrad następnego 15 Zjazdu będzie Lwów, Zjazd zamknął swe obrady.

1000 zł. na obronę narodową ofiarowali pracownicy Wydz. Pow. w Postawach

Pracownicy wydziału powiatowego w Postawach rozumiejąc potrzebę wzmocnienia sił obronnych Państwa, zainicjowali na terenie pow. Postawskiego akcję zbiórki na rzecz funduszu obrony narodowej, przekazując w dniu 20 b. m. do dyspozycji gen. Rydza Śmigłego sumę zł. 1000.

Należy dodać, że suma ta stanowi dla pracowników wydziału 15 proc. ich miesięcznych poborów.

Wiadomości z Kowna

CZTERECH ROZSTRZELANYCH ZA UDZIAŁ W ROZRUCHACH CHŁOPSKICH.

Przed litewskim sądem polowym odbyła się rozprawa przeciwko 17 oskarżonym o rozruchy chłopskie w południowej Litwie.

Z pośród oskarżonych 7 skazanych zostało na karę śmierci, 5 na dożywotnie więzienie, pozostali na kary więzienia od lat 6 do 15. Trzem z pośród skazanych na śmierć zamienił prezydent w drodze łaski karę na dożywotnie więzienie, pozostali czterej zostali onegdaj rano rozstrzelani.

KANDYDATURY DO SEJMU.

Sprawa ustalenia kandydatur do Sejmu zostanie prawdopodobnie odroczona do ostatnich dni przed wyborami. Przedstawiciele nastrojów opozycyjnych mają być dopuszczeni do kandydowania w okręgach Marjampolskim, Szawelskim i Olickim. Ostatecznie już się wyjaśniło, że z kół zamkniętych partyj chrześcijańskiej demokracji, ludowców i socjal-demokratów nikt z bardziej znanych działaczy nie będzie kandydował. Również wątpliwem się staje, czy kandydować będą obecni ministrowie. Natomiast uważane jest jako pewne wystawienie kandydatur wiceministrów Indriszunasa i Drewinskasa. Żydzi mają przedstawić następujące kandytury: redaktora Rubinsztejna, przemysłowca Finkelsztejna, radnego Chodosa oraz kogoś z przedstawicieli grupy ortodoksów. Kto z pomiędzy tych czterech trafi na listę wyborczą, zawyrokuje rada miejska, względnie frakcja litewska.

TAJEMNICZE LISTY.

„L. N." donosi, iż w związku z tajemniczą historją listów i fotografij, dotyczących procesu Łapenasa, dokonano już drugiego skolei aresztu. Aresztowani są urzędnik Sądu Okręgowego Podskoczynas oraz Szawelski korespondent jednego z pism kowieńskich Czekanauskas. Aresztowani zostali osadzeni w kowieńskiem więzieniu. Dochodzenie prowadzi Prokuratura Izby Apelacyjnej.

OBCHODY A DUCHOWIEŃSTWO

„L. A." donosi z Koszedar, iż w uroczystościach zbliżenia społeczeństwa z wojskiem miejscowe duchowieństwo nie wzięło udziału. Organizacje ze swemi chorągwiami nie były wpuszczone do kościoła. Pochód na grób Nieznanego Żołnierza oraz złożenie tam wieńca odbyły się bez asysty księdza.

Powrót Komendanta Głównego P. P. z Berlina

WARSZAWA, (Pat). Dziś rano powrócił do Warszawy komendant główny policji państwowej gen. **Józef Kordjan Zamorski** wraz z towarzyszącymi mu w podróży do Berlina wyższymi oficerami P. P.: szefem sztabu komendy głównej P. P. insp. mgr. **Juljuszem Kozolubskim** p. o. szefa centrali służby śledczej nadkom. **Józefem Jakubcem** i naczelnikiem urzędu śledczego m. st. Warszawy nadkom. **Stanisławem Wasilewskim.**

Na dworcu witali komendanta P. P. gen. Zamorskiego attache wojskowy ambasady niemieckiej w Warszawie płk. Studnitz oraz jego zastępca kpt. dr. Koenig, kierownik inspekcji komendy Głównej p. o. nadinspektor dr. L. Nagler, oficerowie inspekcyjni, naczelnicy wydziałów komendy głównej P. P., komendant P. P. m. st. Warszawy podinsp. Kozielewski oraz wielu oficerów P. P.

Węgierski min. oświaty wyjechał do Berlina

BUDAPESZT, (Pat). Dziś popołudniu wyjechał na tygodniowy pobyt do Berlina minister oświaty Roman.

Min. Roman przeprowadzi w Berlinie rozmowy na temat rozszerzenia umowy kulturalnej węgiersko-niemieckiej.

Kronika telegraficzna

— **STEROWIEC „HINDENBURG"** powrócił dziś rano ze swej drugiej podróży nad północnym Atlantykiem. Dnia 25 b. m. sterowiec udaje się do Rio de Janeiro, a 19 czerwca ponownie do Ameryki Północnej.

— **NOWOWYBRANY PARLAMENT EGIPSKI** zebrał się dziś rano. Przewodniczącym Izby Deputowanych został Ahmed Maher.

WYBORY W BELGJI

Dziś i 1 czerwca odbędą się w Belgji wybory do ciał ustawodawczych. Trzy wielkie partje mają decydujący wpływ na ludność tego kraju: katolicy, liberali i socjaliści.

Na koalicji tych trzech wielkich partyj, złączonych w Unji Narodowej, opiera się gabinet van Zeelanda. Gabinet ten przeprowadził w kraju dewaluację i nakręcanie konjunktury w drodze zamówień państwowych według „planu pracy" znanego socjalistycznego teoretyka i działacza Henryka de Mana. Wyniki tej podwójnej operacji wypadły nie stuprocentowo niepomyślnie, jak to przepowiadał zawzięty zwolennik deflacji, były minister skarbu Jaspar. Skoro jego przepowiednie nie sprawdziły się, fałszywy prorok p. Jaspar wycofał się z życia politycznego.

Dzięki dewaluacji zwiększyła się zdolność Belgji do eksportu, co obok nakręcania konjunktury w drodze zamówień państwowych, stosowanych na szerszą skalę, spowodowało ożywienie w handlu i przemyśle oraz odbiło się dodatnio na pojemności rynku wewnętrznego. Liczba bezrobotnych zmniejszyła się o 40,2%. Belgja zawdzięcza te pomyślne skutki dewaluacji i nakręcania konjunktury tej okoliczności, że rząd nie stracił kontroli nad ruchem cen i nie wpadł, jak dotąd, na ślepy tor nieograniczonej inflacji.

Belgja nie przezwyciężyła coprawda kryzysu gospodarczego, ale nie da się zaprzeczyć, że nastąpiła pewna poprawa sytuacji gospodarczej w tym kraju. Zdawałoby się więc, że wobec tak pomyślnych wyników rządów Unji Narodowej nic nie zagraża ich stałości.

A jednak obok dawnych wrogów istniejącego stanu rzeczy — flamandzkich separatystów i komunistów — występuje na arenę walki o władzę nowa partja o wyraźnie faszystowskiem zabarwieniu — **Niezależna Partja Narodowa, Front Narodowy**. Ta nowa partja nazywa się również **Rex**. Wodzem jej jest niejaki **Leon Regrelle, były kierownik propagandy** Akcji Katolickiej. Ten zdolny propagator wpadł na świetny pomysł, by zamiast propagować akcję katolicką, robić reklamę dla własnej osoby. Belgijski duce in spe ma lat 30. Zna się na sztuce reklamy osobistej. Zresztą, mając przed oczyma zawrotne karjery Mussoliniego i Hitlera nie powinien zbyt się fatygować przy poszukiwaniu wzorów dla swej propagandy.

Oczywiście nie ma on do dyspozycji ich haseł zewnętrzno-politycznych. Ani wielkość dawnego Rzymu, ani wyższość rasy nordyckiej ,ani powetowanie krzywd traktatu wersalskiego nie może być narzędziem jego propagandy. Natomiast w polityce wewnętrznej może, jak jego wielcy prekursorzy wszystkim wszystko obiecać, a przedewszystkiem wykrywać korupcję aparatu i zapowiadać gruntowną sanację stosunków.

Ruch ten nazywa się Rex, bo pan Leon Degrelle chce wykorzystać przywiązanie narodu belgijskiego do domu królewskiego i w tym celu udaje kult króla. Całej pełni władzy żąda jednak dla własnej osoby. Udało mu się istotnie wykryć korupcję wśród działaczy partji katolickiej oraz w dyrekcji socjalistycznej Banque du Travail. Wszystko przemawia za tem, że właśnie partja katolicka poniesie znaczne straty spowodu nieprzebierającej w środkach agitacji Leona Degrella i jego stronnictwa. W każdym razie święci on triumfy wśród ofiar Banque du Travail i katolickiego Algemeine Baerenbond.

Dzięki klęsce stronnictwa katolickiego **socjaldemokracja może stać się najliczniej reprezentowanem stronnictwem w parlamencie belgijskim**, ponieważ, jak dotąd, partja katolicka była jedyną potężną przeciwwagą socjaldemokracji.

W ten sposób mimowoli belgijski duce in spe **Leon Degrelle** może oddać ważną przysługę socjaldemokracji chociaż występuje jako zawzięty wróg socjalizmu i wypowiedział socjalistom wojnę: „W Niemczech wystarczył jeden człowiek, biedak, pochodzący z dołów, aby złamać potęgę przywódców socjaldemokratycznych. Mówią że Hitler zawdzięcza swój sukces w Niemczech gwałtom. Ale Okręg Saarski?... Okręg Saarski miał do wyboru socjalizm i hitleryzm, wybrał hitleryzm. W Austrji również powszechne głosowanie złamało kark socjalizmowi. We Włoszech socjalizm zrujnował gospodarkę i utorował drogę Mussoliniemu. Nie Hitler i nie Mussolini stworzyli faszyzm i hitleryzm, lecz socjalizm, który rujnując gospodarkę utorował im drogę". Widocznie L. Degrellé przypuszcza, że Vandervelde utoruje mu drogę w Belgji. Może jednak obawy lub oczekiwania znacznych zmian politycznych w Belgji są nieuzasadnione.

Unja narodowa ma taką olbrzymią większość w parlamencie, (79 katolików 73 socjalistów, 24 liberałów, razem 176 posłów na 187), że nieprawdopodobnem wydaje się, aby pan Leon Degrelle potrafił odrazu uniemożliwić jej rządy. Tego chyba sam się nie spodziewa. Zresztą istnieje poważna rozbieżność zdań co do szans wyborczych Leona Degrelle i jego stronnictwa. **Van Zeeland osobiście nie uważa Leona Degrelle za poważnego przeciwnika** rządu Unji Narodowej.

Pesymiści obozu rządowego przypominają jednak, że **kanclerz Bruening w 1930 roku też nie uważał Hitlera za groźnego rywala**.

Ci, którzy wierzą w sukces Leona Degrella przypuszczają, że zdobędzie on przynajmniej 20, a może i 30 mandatów poselskich. Liczą się więc z tem, że **opozycja**, reprezentowana dotąd wyłącznie przez 11 posłów (8 nacjonalistów flamandzkich i 3 komunistów) **znacznie wzrośnie, ale nie o tyle, aby uniemożliwić pracę rządowi unji narodowej.**

Wybory belgijskie mają znaczenie nietylko dla Belgji. Odbywają się po zwycięstwie faszyzmu w Abisynji i po klęsce faszyzmu w Hiszpanji i we Francji, po triumfie frontu ludowego w tych dwu ostatnich krajach. **Czy wybory belgijskie będą stanowiły dalszy ciąg tego „przesunięcia na lewo"?** To ma nietylko **symptomatyczne znaczenie dla oceny zmiany ogólno-europejskich nastrojów.**

Van Zeeland, jak pisze „Voelkischer Beobachter", który śledzi bardzo uważnie rozwój wypadków w Belgji, **zdobył się na pewne uniezależnienie swej polityki od Francji.** Natomiast Vandervelde lub inny **wódz socjalistyczny w charakterze premjera Belgji bez wahań poszedłby po linji zewnętrzno-politycznego „Frontu Ludowego" Leona Bluma.** Również paryska radykalna „La Republique" oczekuje od wzrostu wpływów lewicy w Belgji „większej harmonji pomiędzy Francją i Belgją w dziedzinie koncepcyj dyplomatycznych".

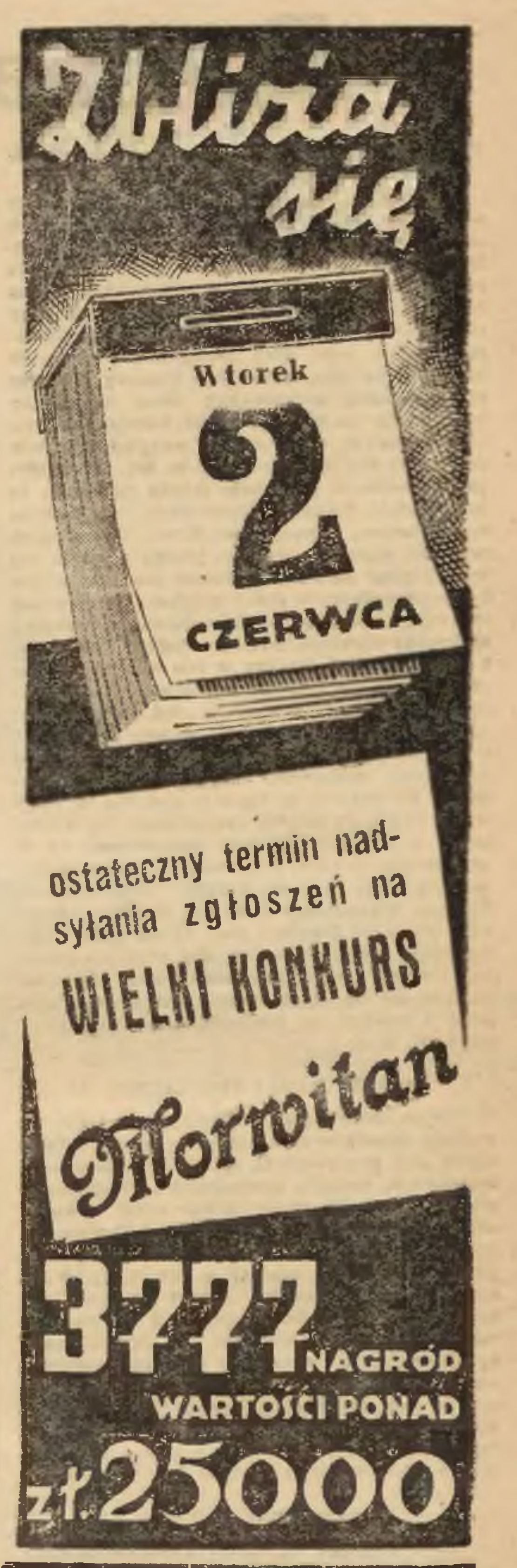
Szczególne zainteresowanie wywołuje wynik wyborów w t. zw. Nowej Belgji, czyli na obszarze, odstąpionym Belgji przez Niemcy na podstawie traktatu wersalskiego.

W Eupen-Malmedy w 1932 r. katolicy zdobyli 5000 głosów, marksiści — 3000. W międzyczasie pod wpływem „narodowego przebudzenia się" w Niemczech narodowcy i irredentyści niemieccy w okręgu Eupen-Malmedy podnieśli głowę. Zgleichszaltowane zjednoczenie niemieckie „Heimattreue Front" występuje z takim tupetem, że władze belgijskie zmuszone były wydalić z kraju Józefa Dehotaja i trzech innych najbardziej agresywnych prowodyrów irredentyzmu niemieckiego. Obecnie irredentystyczna Heimattreue Front żąda powrotu swych przywódców do kraju i w tym celu urządza demonstrację wyborczą.

Heimattreue Front w pierwszem głosowaniu nie wystawił kandydatów, nawołuje swych zwolenników do demonstracji politycznej — włożyć do koperty wyborczej białą kartkę. Jak podaje „Voelkischer Beobachter" 1800 mężczyzn podpisało odnośny apel Heimattreue Front. „V. Beobachter" liczy bardzo na to, że **ludność niemiecka Eupen-Malmedy opuści swych dawnych przywódców marksowskich i gremjalnie oddа swe głosy irredentyzmowi niemieckiemu**. Dni najbliższe wyjaśnią o ile te przewidywania „V. Beobachter" się sprawdzą.

Zresztą o prohitlerowskich nastrojach wśród ludności niemieckiej Nowej Belgji, pisał swego czasu niepodejrzany o nadmiar sympatji dla hitleryzmu, specjalny wysłannik „Izwiestij" Ilja Erenburg.

Obserwator.



Genjusz nie zna praw

Alina Świderska. Prometeusz i perliczka. Powieść biograficzna. Warszawa — 1936. Nakł. F. Hoesicka.

Bodaj że Francuzi pierwsi wprowadzili rodzaj literatury, która zyskała ogromne powodzenie pod mianem vies romansées. Były to życiorysy znakomitych ludzi, oglądane od strony najprymitywniejszych spraw, od strony uczuć i przygód, prac, związanych ze zdarzeniami i osobami, słowem intymność życia ludzkiego, wniknięcie w duszę. Nawet przeciętne życie ludzkie jest prawie zawsze ciekawe i pełne dziwnych kombinacyj, które los wyprawia z marjonetkami ludzkiemi, a cóż dopiero,, gdy się zdarzy, że marjonetka przerasta otoczenie, rozsadza teatrzyk, na którym jej grać przeznaczono i szarpie się wśród papierowych dekoracyj codzienności. Taki osobnik narobi koło siebie mątku, przejdzie nie bez śladu i pozostawi za sobą długą smugę ognia i dymu.

Jednym z najpiękniejszych romansów tego typu jaki zdarzyło mi się czytać żywot Liszta, tak właśnie romansowo pisany przez Pourtalesa. A ileż innych czytało się ostatniemi czasy! To o Krystynie Szwedzkiej, to o Marji Stuart, o Dzierżyńskim i Leninie, o Villonie i Napoleonie i wielu innych. Wśród tych życiorysów, znajdzie swe zaszczytne miejsce powieść-życiorys o Wagnerze p. Aliny Świderskiej, owoc kilku lat studjów, zawarty w trzech tomach z których pierwszy ukazał się w znanej firmie F. Hoesicka. P. Świderska, mająca za sobą kilka dobrych powieści przed wojną wydanych (Dwie drogi, Trudno inaczej i t. p.), oraz znakomite tłumaczenie Boskiej Komedji Dantego, opanowała w zupełności swego bohatera i głęboko wmyśliła się w tę niesamowitą psychikę genjusza, która nie uznaje i uznać nie może praw obowiązujących zwykłych śmiertelników. Uebermensch, to określenie Nietschego, który go zwalczał (Zmierzch Bogów) nigdy trafniej nie może być użyte, jak w zastosowaniu do Ryszarda Wagnera. Przed potęgą jego natchnienia, woli, porywu, przed tą poezją, która płynęła z niego płomiennemi strugami, przed temi melodjami niezwykłemi, niepodobnemi do żadnych dotąd stworzonych, przez jego bezwzględnością i wielkością, upadali w proch mężczyźni i kobiety bez zastrzeżeń. Poprostu padali w proch. Pieniądze, związki rodzinne, przyjaźń, miłość, poświęcenie — wszystko to istniało koło niego tylko poto, by służyć za pokarm jego nienasyconemu smokowi twórczości, która miała w sobie coś z żywiołu, niszczącego jedno, by stworzyć drugie.

Autorka we wstępnem słowie zaznacza, że posługuje się tylko autentycznym materjałem i nie fantazjuje na temat Wagnera. Bo i poco? Całe to życie jest najszaleńszą fantazją i ścisłość wystarcza.

Bardzo szczęśliwie umieszcza p. Świderska, jako pierwszy moment, jako tło do poznania poety-muzyka, polską uroczystość na dzień 3 Maja 1932 r. obchodzoną przez emigrantów wojennych, zgromadzonych w Lipsku po klęsce narodowej; zaznacza życzliwy stosunek do młodego Niemca hr. Tyszkiewicza, z czego potem w połączeniu z zapamiętanemi melodjami polskiemi wyrośnie suita **Polonia**. Wśród przygód, trudności, zawsze pieniężnych, przez gąszcz sprzeciwów opinji, niechęci prasy i melomanów, przebija się Wagner stokroć ciernistą drogą, mając przy boku ową „perliczkę" żonę, która mu niewiele przeszkadzała, ale i niewiele dawała, jeśli chodzi o wyższy poziom wrażeń.

Owa żona, Minna pilnowała pieleszy domowych. Na to są żony, choćby młode i ładne, a Wagner miewał inne ideały. Tom kończy się na efektownej scenie ultimatum który postawiła mężowi cudna p. Wesendonck, prototyp Izoldy, wymogła że będzie kochać Wagnera przebywając jednak pod dachem męża i nie rozstając się z trojgiem dzieci. I mąż na to musiał przystać

Stosunek Wagnera do ludzi w całej książce odtworzony został z bardzo wnikliwem poczuciem psychologji genjalnego człowieka, z której trudno było sobie zdać sprawę, by ją chociaż w części zrozumieć i wytłumaczyć. Udało się to p. Świderskiej w zupełności. Pobyty Wagnera, wiecznie niespokojnego, zrywającego się ciągle do lotu, jak „fliegende Holländer", w miastach niemieckich

Rozmaitości ze świata

NAJBARDZIEJ I NAJMNIEJ ZAGRUŹLCZONE MIASTA EUROPY.

Stałą troską zarządów wielkich miast w dziedzinie zdrowotnej jest walka z jedną z największych plag współczesnego człowieka, gruźlicą. Oznaką zagruźliczenia różnych miast jest współczynnik umieralności na gruźlicę, czyli liczba zgonów na tę chorobę, przypadającą na 1 tysiąc mieszkańców. Sekcja Higjeny Ligi Narodów zadała sobie trud sporządzenia odpowiedniego zestawienia, które daje ciekawy i w wielu wypadkach zastraszający obraz zagruźliczenia niektórych wielkich miast Europy. Oczywiście, w statystyce nie zostały uwzględnione miasta Rosji Sowieckiej, które w tej dziedzinie, jak to szczerze przyznają źródła rosyjskie, biją wszelkie rekordy. Zestawienie, o którem wspominamy, prostuje przedewszystkiem powszechnie utarte mniemanie, jakoby gruźlica najwięcej ofiar zbierała, podobnie jak inne choroby, w zaniedbanych pod względem higjenicznym miastach bałkańskich. Na pierwszem miejscu statystyki figuruje bowiem stolica Portugalji, Lizbona. Rocznie umiera w tem mieście na gruźlicę 5 osób na 1 tysiąc mieszkańców. Na przeciwnym biegunie statystyki stoi Haga, gdzie współczynnik umieralności wynosi 0.64 na 1 tysiąc mieszkańców. Po Lizbonie zajmują miejsce Ateny, Bukareszt, Paryż, Helsinki, Budapeszt, Wiedeń i t. d. Ogółem ciekawa ta statystyka objęła 24 miasta europejskie. Na stosunkowo pomyślnem miejscu umieszczone są w niej miasta polskie. Najmniejszy współczynnik posiada Lwów, większy Kraków (1.68), dalej idą Poznań, Warszawa i t. d. Tak twierdzi oficjalna statystyka. Dowodzi ona, że na polu walki z gruźlicą jest w Polsce jeszcze wiele do zrobienia. Do pracy w tej dziedzinie należy się wziąć energicznie, by w następnej statystyce miasta polskie znalazły się jaknajdalej od Lizbony, a najbliżej Hagi.

ODBIÓR RADJA POD ZIEMIĄ.

Często zachodzą takie okoliczności, które wymagają zainstalowania radjo — stacyj odbiorczych pod powierzchnią ziemi. Sygnalizacja w kopalniach, badania geologiczne i geograficzne wymagają w pierwszym rzędzie radjo — komunikacji podziemnej. W Kanadzie używano do tego celu tunelu kolejowego Mount Royal, a później groty Mamutowej w Kentucky. Badania wykazały, że odbiór naogół jest możliwy, istnieje jednak duża zależność od rodzaju warstw ziemi. W zależności od układu geo i hydrologicznego występują charakterystyczne warunki lokalne odbioru radjowego. Stwierdzono, że fale elektromagnetyczne przenikają w warstwy ziemi głębiej aniżeli do wody, przyczem fale krótsze mają mniejszą przenikliwość, pochłanianie ich przez ziemię jest większe.

GDZIE TWOJE SERCE.

Gdzie znajduje się serce? Powinno znajdować się tam, gdzie zwykle — po lewej stronie. Ale i tu zdarzają się niezwykłe wyjątki. Bogata Amerykanka, miss Wilson, została wzięta podczas przejażdżki autem przez patrol policyjny za ściganą listami gończymi przemytniczkę alkoholu, a że nie zatrzymała wozu na rozkaz, policjanci zaczęli ostrzeliwać ją. Jedna z kul trafiła miss Wilson w serce. Przewieziono „umierającą“ — jak sądzono — do szpitala, ale tu, ku zdumieniu lekarzy, ranna wyzdrowiała po operacji. Dlaczego? — operacja wyjaśniła tajemnicę: serce miss Wilson nie było tknięte strzałem, bo.. miała je po prawej stronie. To samo wydarzyło się w Rumunji, w Oradea Maru, gdzie ranny dwiema kulami w serce samobójca przewieziony został do kliniki, i on uszedł śmierci, gdyż miał serce po prawej stronie, o czem, rzecz prosta, nie wiedział. Najdziwaczniejszy atoli okaz anatomiczny przedstawia pewien urzędnik elektrowni w Pittsburgu (U. S. A.), u którego po zbadaniu stwierdzono istnienie... dwóch serc, jednego z lewej, drugiego z prawej strony. Lewe serce jest nieco mniejsze od prawego, oba jednak funkcjonują zupełnie normalnie, nie sprawiając swemu posiadaczowi żadnych komplikacyj.

DETEKTYWI GRAJĄ FAŁSZYWEMI KARTAMI.

W nowojorskiej szkole wyższej dla urzędników policji wprowadzono obecnie nowy kurs — gry fałszywemi kartami.Uczniowie muszą pod kierunkiem fachowców wyuczyć się wszystkich trików stosowanych przy grze znaczonemi kartami. Poznają się też ze sposobami oszukiwania przy grze w ruletkę. Po przygotowaniu teoretycznem i egzaminie wobec jury złożonego z doświadczonych graczy, wolno dopiero dyplomowanym detektywom przystąpić do właściwej pracy, do wyłapywania oszustów karcianych których nie brak w Nowym Yorku.

RACJONALIZACJA W KORESPONDENCJI MIŁOSNEJ.

Przyszło, co przyjść musiało. W wieku racjonalizacji i mechanizacji, w okresie przyśpieszonego tempa życia i pracy, w wieku, w którym scena z aparatem mechanicznym do jedzenia, wykonywana przez Chaplina w jego filmie „Nowe czasy“ wydaje się widzom nietyle fantastyczną, co śmieszną, odjęcie ludziom zakochanym kłopotu z pisaniem listów miłosnych przyszło równie naturalnie, jak, dajmy na to, wynalazek pióra wiecznego lub telewizji. Nikt się temu nie dziwi, dla wielu musi to być praktyczna i pożądana inowacja, skoro dla pomysłowych przedsiębiorców okazało się to dobrym businessem. W Paryżu bowiem ustawiono w wielu punktach miasta automaty — z których po wrzuceniu monety pięciofrankowej, otrzymuje się grubszą kopertę, zawierającą czterdzieści listów miłosnych. W ten sposób amant może posyłać do swej wybranej codzień inny list, zredagowany odpowiednio do jego (amanta) wykształcenia i stanu. Aby w ten sposób nie dostało się w obieg zbyt wiele listów jednakowej treści, sprytni przedsiębiorcy zmieniają zawartość automatów co tydzień. Nie należy sobie przytem wyobrażać, iż klientami automatów z listami miłosnemi jest w Paryżu ta sama publiczność, która u nas np. nabywa senniki egipskie. Klientela paryska jest bardzo rozmaita i rekrutuje się z różnych sfer.

Organizacyjne zebranie Komitetu Obchodu „Święta Morza“

Zarząd Oddziału Grodzkiego Ligi Morskiej i Kolonjalnej zwołał zebranie organizacyjne Komitetu Obchodu „Święta Morza“ na terenie Wilna i Trok w dniach 23, 27, 28 i 29 czerwca r. b.

Zebranie zagaił prezes Zarządów Obwodu i Oddziału Grodzkiego L. M. K. płk. dypl. Mikołaj **Bołtuć**.

Szczegółowy program obchodu Święta Morza zreferował prezes zarządu klubów wioślarskich mjr. **Lankau**, poczem nastąpiło ukonstytuowanie się 6 sekcyj Komitetu:

Propagandowej — przewodniczący mjr. **Lankau.**

Organizacyjnej — przewodniczący dyr. **Kopeć.**

Zbiórkowej — przewodniczący insp. **Hołownia.**

Zabaw Ludowych — przewodniczący prez. **Szumański.**

Wianków — przewodniczący mjr. **Czarnecki.**

Trok — przewodniczący płk. **Zajączkowski.**

Prezesem Komitetu Obchodu „Święta Morza“ wybrano jednogłośnie płk. dypl. **Bołtucia**, na wniosek którego uchwalono zwrócić się z prośbą o przyjęcie honorowego protektoratu nad Komitetem do insp. Armji gen. dyw. **Dąb Biernackiego** i wojewody wileńskiego płk. **Bociańskiego.**

Przewodniczył zebraniu prezyd. **Grodzicki**, który wszedł do Prezydjum Komitetu wespół z przewodniczącymi poszczególnych sekcyj

(Drezno, Magdeburg, Lipsk, Berlin, Ryga), jego zajęcia i stosunki z ludźmi, jego budząca się twórczość, dają pole do barwnego opisu środowiska, wśród którego się obracał i wszystkich wpływów, wrażeń i uczuć, które znajdowały swój wyraz w muzycznych utworach.

Paryż nie daje mu powodzenia, ale wrażenia tam doznane magazynują się w pamięci. Drezno daje mu już triumfy: Rola Rienzi i Holländer grywany wszędzie. Mamy tu ciekawy i żywy obraz ówczesnego Drezna, pracę Wagnera nad podniesieniem poziomu orkiestry i opery, stosunki jego z królem. Jest zagorzałym monarchistą, póki go nie poniesie duch rewolucji i zapach wiosny ludów. Jak huragan niszczy wszystko koło siebie, wszystko to, co jest dosytem i spokojem. Zawsze idzie swoją dziką drogą natchnienia. Nie rozumie i czuje, i umie zasugestjonować otoczenie, że to, co z niego wybucha, jest ważniejsze, niż oni wszyscy razem wzięci. Ta właściwość genjusza, podszyta w tym wypadku specyficzną bezwzględnością rasy germańskiej, została umiejętnie i subtelnie przez autorkę podkreślona, jak również charakterystyka indywidualnych uczuć, z jakiemi się odnosił do spotykanych ludzi. Wytwarza się z tego na stronicach książki barwny, ciągle zmienny kalejdoskop epizodów, doznań, przeżyć zewnętrznych, które jak ziarnka piasku w perłopławie przetwarzają się głęboko w blasku pełne perły utworów.

„Tytan tonów“, jak go nazywano z kim się zetknie, tego trzyma w jarzmie genjuszu. Pobożne erupcje temperamentu artystycznego nie pozwalają ludziom na sąd i wolną wolę, gdy mają z nim do czynienia. Muszą mu służyć, bo on pracuje dla nieśmiertelnej chwały Germanji i ogólnoludzkich wartości Sztuki.

Zaznaczyć należy rzadki objektywizm autorki, rozkochanej zresztą w temacie, ale trzymającej się powściągliwego tonu realistycznej narracji, z niezwykłą u pisarzy skromnością. Zasuwa się w cień, tak, że autorki nie czuć w tej książce wcale. Jest tylko Wagner, niezdeformowany, taki, jaki był na tle epoki Autorka nie pozwala sobie na żaden sąd, żadne odchylenie od tego systemu. Czasami aż by się chciało więcej własnego fantazjowania, zwłaszcza na tematy muzyczne, większego opisu natury melodyj operowych, rozłożenia na tematy dzieła, ale cenić trzeba to poświęcenie całej treści bohaterowi, nie odbierając mu nic dla własnego reklamiarstwa, czy poglądów na dzieła muzyczne.

Śliczny język, mało błędów w druku, prostota w opisowości dają jakiś ton „klasyczny“ całemu dziełu, które z pewnością stanie się swego rodzaju „podręcznikiem“ dla poznania największego genjusza muzycznego świata.

Bodaj jedynym rażącym błędem jest tytuł. Prometeusz i perliczka. To dezorjentuje. Niewiadomo o której kobiecie mowa i jeśli o żonie to następne tomy muszą być pod wezwaniem Matyldy Wesendonck i Cosiny Bülow, a już w tym pierwszym jest sporo o Matyldzie.

Całość czyta się jak najciekawszy romans

Hel. Romer.

NA MARGINESIE

„Katedra założona i odbudowana...“

Krwią w organizmie lata są wycieczki. Wycieczki — to ruch, to wdychanie tlenu na wolnem powietrzu.

Młodzież jest jak roślina. Źle pielęgnowana wykrzywia się i już się nie wyprostuje do końca życia. Pozostanie rachitycznem drzewkiem, któremu kiedyś, w młodości, odebrano słońce i tlen.

Z jakąż radością przyjmują dzieci propozycję nauczyciela: „no chłopcy, idziemy na wycieczkę“. Albo „jedziemy“.

Powyginane w nawias nóżki malców „dają się naraz wyprostowywać.

Moc wrażeń. Bo to i pociąg dymi, niby jakiś duży komin... i jedzie się szybciej sto razy niż najbardziej chyżym źrebakiem na pastwisko...

Wreszcie miasto. Tu już wrażeń dziecka, które dotąd znało tylko swoją wieś, nie da się opisać. Są zapewne jak tęcza. Tak przynajmniej można wnioskować ze zmieniających się co sekunda wyrazów twarzy...

Stoi oto taka wycieczka przed Katedrą. Płowe główki, błękitne, niespokojne oczy chciałyby odrazu wszystko zobaczyć.

— Psze pana, czy ten kościół z cegły czy z dychty postroili?...

Po twarzy nauczyciela przebiega grymas. Po chwili decyzja. Wyjmuje z kieszeni małą, prostokątną książeczkę i czyta na głos.

„Katedra została założona w roku...“

— To te belki założyli, aż tak dawno — pyta podrastający mądrala. Takie same jak u nas na gumnie...

— Głupstwa gadasz, cicho bądź! — karci nauczyciel — słuchaj lepiej.

Dzieci słuchają, owszem, jak... warczą „arbony“.

— Patrzaj, jak dajo gazu...

— A ten żelazny płot, to podobny do naszej plebanji...

— Musiby z tej wieży można zobaczyć Mejszagoła...

— Ach jej, na jakich kiełbasach furmanka jedzi...

Grupka rozluźniła swój „szyk wycieczkowy“ na postawę „spocznij“. Wrażenia są przekazywane z ust do ust.

Usta nauczyciela poruszają się. Czyta: „katedra odbudowana została“...

Ale wycieczka, to nie lekcja. Nikt nie uważa! A raczej właściwie uważa, tylko nie na... nauczyciela. To co się dzieje i jest naokoło, stanowi ciekawszy „przedmiot“.

Zwiedzając i obserwując można często nauczyć się więcej niż w szkole W każdym razie napewno naukę szkoły uzupełnić.

amik.

„Tydzień Polskiego Czerwonego Krzyża“ — Wystawa Sztuki

W okresie „Tygodnia Czerwonego Krzyża“ — Zarząd P. C. K. organizuje wystawę obrazów w lokalu Izby Przemysłowo - Handlowej przy ul. Mickiewicza Nr. 32 przeznaczając cały dochód z wystawy na Pogotowie Sanitarne PCK.

Otwarcie wystawy nastąpi w dniu 31 maja r. b. o godz. 13-tej.

Deklaracje i prace artystów będą przyjmowane w środę 27 maja rb. od godz. 9 do 14 w wyżej wymienionym lokalu.



W sprawie kredytu na budownictwo wiejskie

Niedawno ukazały się w wileńskiej prasie informacje o uruchomieniu kredytu na budownictwo wiejskie. Rozprowadzenie kredytu ma być powierzone Centralnej Kasie Spółek Rolniczych. Na skutek tych informacyj Wileński Oddział Centr. Kasy otrzymuje liczne zgłoszenia na wspomniany kredyt ze strony osób indywidualnych. W celu uniknięcia zbędnych zabiegów i kosztów korespondencji należy wyjaśnić, że Centralna Kasa Spółek Rolniczych będzie rozprowadzała kredyt wyłącznie za pośrednictwem Kas Stefczyka i innych spółdzielni kredytowych należących do niej. Zwracanie się osób indywidualnych bezpośrednio do Centralnej Kasy jest bezcelowe, gdyż indywidualne zgłoszenia nie będą rozpatrywane.

O kredyt ze spółdzielni kredytowych będą mogły ubiegać się tylko te, które posiadają tak zwaną „zdolność kredytową". O warunkach kredytu oraz terminie uruchomienia go spółdzielnie będą powiadomione specjalnym komunikatem w „Poradniku Spółdzielni".



Radjowe koncerty symfoniczne w niedzielę

W niedzielę dnia 24 bm. odbędą się w Polskiem Radjo dwa koncerty symfoniczne. Przedpołudniem o godz. 12.15 poranek muzyczny w wykonaniu Orkiestry Filharmonji Krakowskiej pod dyrekcją Olgierda Straszyńskiego, wieczorem zaś o godz. 22.00 koncert Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radja w Warszawie pod dyrekcją Grzegorza Fitelberga. Poranek, który transmitowany będzie przez wszystkie polskie rozgłośnie z Krakowa poświęcony będzie w zupełności kompozytorom krakowskim. Utwory symfoniczne M. Rudnickiego, Żeleńskiego, Malawskiego, W. Poźniaka i pełen dowcipu i niefrasobliwości „Paweł i Gaweł" Wallek-Walewskiego, wypełnia znaczną część Poranku. Pieśni solowe wykona solistka koncertu, śpiewaczka aMrja Bieńkowska. Koncert wieczorny przyniesie obok innych kompozycyj, bardzo efektowne, pełne rozmachu i zacięcia „Tańce z Galanty" i „Tańce z Marokeszu" współczesnego kompozytora węgierskiego Zoldana Kodaly.





Otwarcie wystawy Szkolnych Kas Oszczędnościowych

Wczoraj w południe nastąpiło uroczyste otwarcie wystawy szkolnych kas oszczędnościowych. Wystawa mieści się w lokalu pracowni przyrodniczej przy zbiegu ulic Zawalnej i M. Pohulanki. Otwarcia dokonał kurator Okręgu Szkolnego Wileńskiego Szelągowski, wygłaszając przytem krótkie przemówienie okolicznościowe.

Wrażenia z wystawy bardzo dodatnie. Daje ona w całokształcie przegląd akcji oszczędnościowej wśród młodzieży szkolnej, stwierdzając jednocześnie jej niewątpliwy i stały postęp. Zgrupowano wiele wykresów, wśród których szczególną uwagę zwracają wykresy szkoły Benedyktynek, oraz żydowskiej szkoły T-wa „Tarbutt".

Szczegółowe sprawozdanie z wystawy umieścimy w jednym z najbliższych numerów naszego pisma.



Wystawa radjowa

W związku ze zjazdem elektryków polskich w Wilnie wileński klub krótkofalowców otwiera **30-go maja r. b. przy ul. Św. Anny 2 (dawne BB) wystawę radjową,** na której prócz eksponatów, można będzie usłyszeć rozmowy na falach ultra-krótkich, rozmowy stacyj krótkofalowych oraz przyjrzeć się telewizji. W czasie wystawy urządzony będzie **konkurs radjofoniczności głosu** i audycje pod tytułem **„przed mikrofonem".** Polegać one będą na tem, że **każdy ze zwiedzających będzie mógł wybrać sobie płytę gramofonową i sam zapowiedzieć przed mikrofonem, dla kogo przesyła życzenia.** Dział humorystyczny zobrazuje, jak sobie laicy wyobrażają radjo. W związku z wystawą wygłoszony będzie 5-go czerwca odczyt Sławoniewskiego p. t. „Rola społeczna krótkofalowców". Wystawę otworzy naczelny dyrektor polskiego radja Roman Starzyński. Wystawa potrwa do 15 czerwca r. b.

Wzdłuż i wszerz Polski

— **WYNALAZEK P. PEZYDENTA RZPLITEJ ZAINSTALOWANY W SZPITALU KRAKOWSKIM.** W państwowym szpitalu św. Łazarza w Krakowie przystąpiono obecnie do zainstalowania aparatu wynalazku Pana Prezydenta Rzplitej, który umożliwia chorym oddychanie powietrzem, odpowiadającem składem chemicznym powietrzu górskiemu. Założono już instalację rurociągową. Aparatura zostanie uruchomiona po nadejściu głównych części składowych, wykonywanych przez fabryki angielskie. Zastosowanie doniosłego wynalazku wzbudziło żywe zainteresowanie wśród techników i lekarzy.

— **HABILTACJE W SZKOŁACH AKADEMICKICH.** W ostatnich tygodniach minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego zatwierdził następujące habilitacje w szkołach akademickich.

Na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie: dr. Janusza Libickiego, jako docenta ekonomji politycznej i skarbowości na wydziale prawa i administracji.

Na **Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie:** dr. Jana **Blatona,** jako docenta fizyki teoretycznej na wydziale matematyczno-przyrodniczym.

Na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie: dr. Karolinę Lanckorońską, jako docenta historji sztuki na wydziale humanistycznym, i dr. Stefana Kwiatkowskiego, jako docenta chorób skórnych i wenerycznych na wydziale lekarskim.

Na Uniwersytecie Józefa Piłsudskiego w Warszawie: dr. Stanisława Sawickiego, jako docenta filologji germańskiej i skandynawskiej na wydziale humanistycznym, i dr. Tadeusza Zawodzińskiego, jako docenta ginekologji i położnictwa na wydziale lekarskim.

Na Uniwersytecie poznańskim: dr. Janusza Jagmina, jako docenta ogólnej i szczegółowej uprawy roli i roślin na wydziale rolniczo — leśnym.

Na Politechnice Warszawskiej: dr. inż. Juljana Bondera, jako docenta mechaniki i matematyki stosowanej na wydziale mechanicznym.

W Akademji Górniczej w Krakowie: dr. Mikołaja Czyżewskiego, jako docenta koksownictwa, technologji ciepła i paliwa na wydziale hutniczym.

— **KRAKÓW UMIE DBAĆ O ROZWÓJ TURYSTYKI.** Staraniem krakowskiej dyrekcji kolejowej na dworcu osobowym w Krakowie umieszczone zostaną w najbliższym czasie trzy artystycznie wykonane, plastyczne mapy świetlne Krakowa. Mapy te, będące zarazem planami Krakowa, na których wszystkie godne zwiedzenia zabytki oznaczone są świetlnemi punktami, będą nader cennym informatorem dla turystów przy zwiedzaniu Krakowa.

— **ROBACTWO W PODWARSZAWSKICH SADACH OWOCOWYCH. Ogrodnicy podwarszawscy skarżą się, iż sady zostały zaatakowane przez niezliczone masy robactwa, które rzuciło się na wszystkie gatunki drzew owocowych. Szczególnie cierpią od robactwa jabłonie i grusze.**

Pojawienie się robactwa w ogromnych ilościach przypisywane jest łagodnej zimie i ciepłej wiośnie.

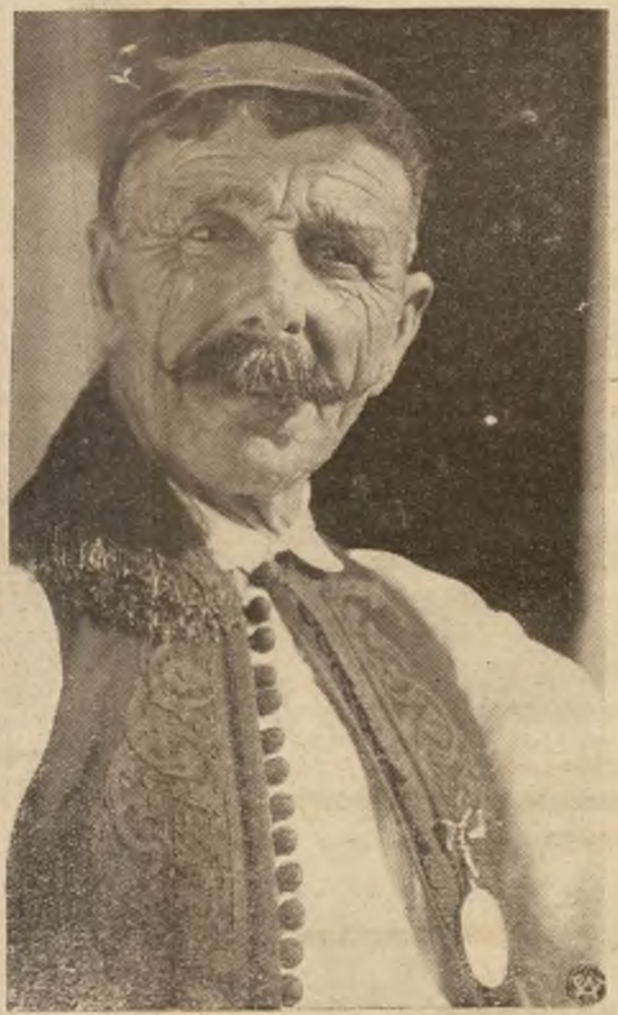
CHWILA BIEŻĄCA W ILUSTRACJI



Zaślubiny w domu książęcym Bourbon-Parma. W Wiedniu w kościele Minorytów odbyły się zaślubiny księżniczki Alicji Bourbon-Parma z infantem Alfonsem Burbońskim. Na uroczystości obecny eks-król Alfons (naprawo) z rodziną.



Walka z alkoholem. W stolicy Bułgarji Sofji rok rocznie w końcu kwietnia odbywa się święto dzieci z barwnym pochodem przez ulice miasta. Pochód ma na celu nietylko rozrywkę najmłodszych Bułgarów, lecz także jest dowcipnym a mimo to głębokim instrumentem propagandy antyalkoholowej. Zdjęcie przedstawia interesującą grupę tego pochodu, z transparentami walki z alkoholem.



Zwycięzca z pod Maratonu. Zdjęcie przedstawia Ludwika Spirosa, Greka, zwycięzcę w biegu maratońskim na I-ej Olimpjadzie w Atenach w 1896 r. Kanclerz Hitler zaprosił go na Olimpjadę Berlińską, na którą Spiros przywiezie gałązki oliwne ze „świętego gaju", dla zwycięzców olimpijskich.



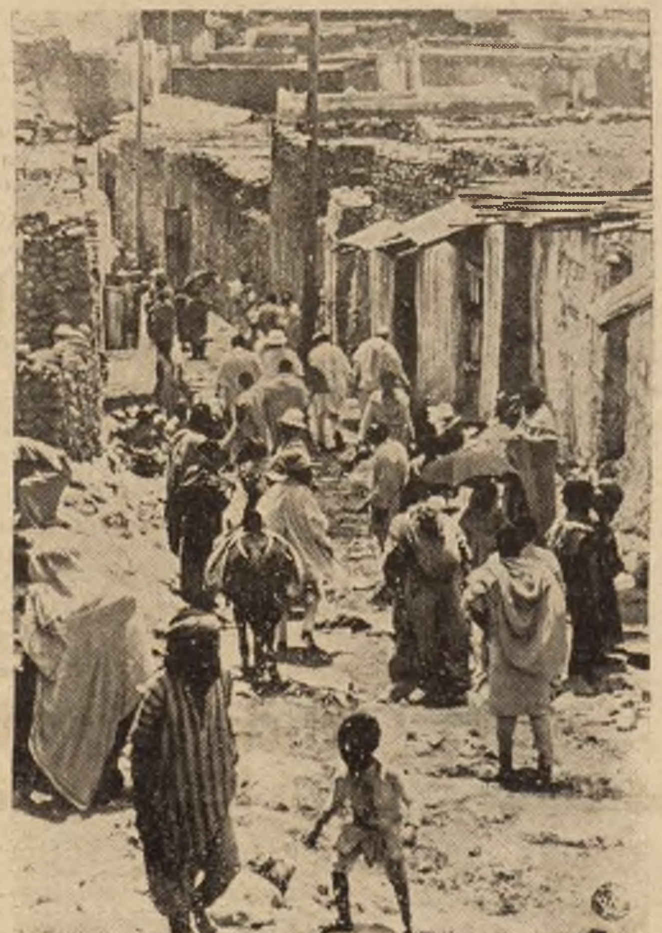
Nowy rektor Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego w Warszawie. W wyniku wyborów przeprowadzonych przez Senat Akademicki Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego w Warszawie, rektorem na lata akademickie 1936/37, 1937/38, 1938/39, został prof. dr. Włodzimierz Antoniewicz, prof. zwyczajny archeologji przedhistorycznej, którego podobiznę przedstawia nasze zdjęcie.



Próbne pływanie „Queen Mary". Transatlantyk angielski „Queen Mary", największy okręt świata, opuścił Southampton i odbył próbne pływanie na wodach szkockich, rozwijając szybkość od 35 do 37 węzłów na godzinę.



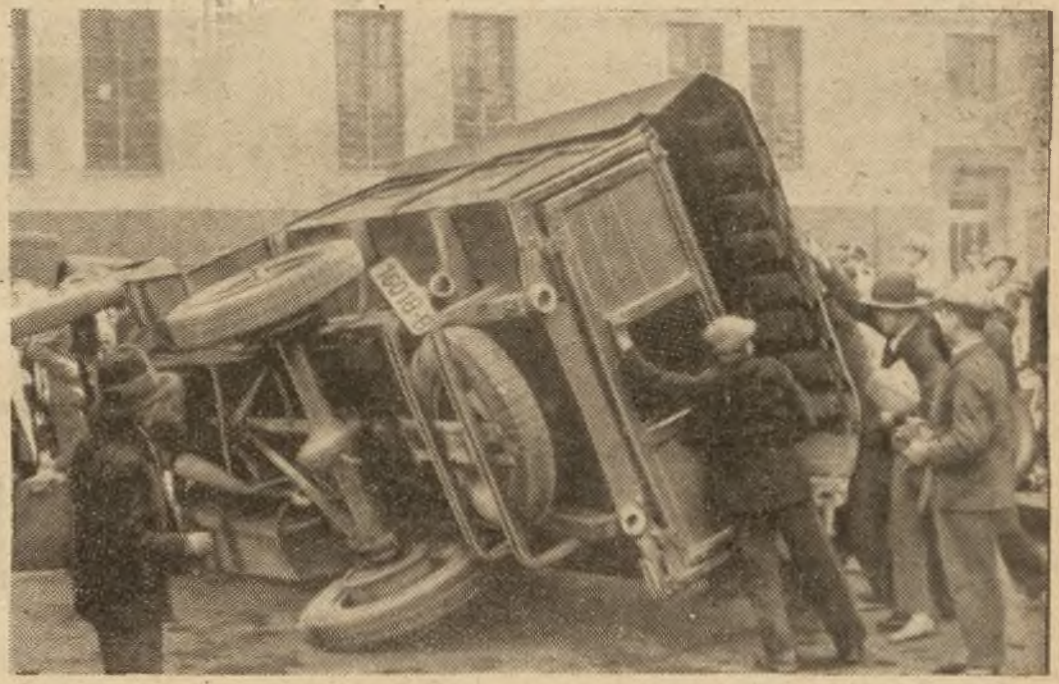
Proklamowanie króla Farouka. W Kairze urzędowe obwieszczenie o objęciu tronu egipskiego przez księcia Farouka spotkała się z olbrzymim entuzjazmem tłumów.



Harrar. Widok jednej z dzielnic Harraru.



Z kraju Wschodzącego słońca. Pierwsza urzędowa podobizna drugiego syna cesarskiej pary japońskiej.



Zaburzenia studenckie w Bukareszcie. Podczas kongresu studentów w Bukareszcie między prawicowemi i lewicowemi ugrupowaniami wybuchły walki, które musiała tłumić policja. Na ilustracji — studenci przewracają samochód jednego z pism lewicowych.



Potomkowie słynnych Yankesów. Zdjęcie przedstawia oryginalną grupę Indjan boliwijskich ze szczepu Cemechos w odświętnych strojach. Zdjęcie to zostało dokonane niedawno.



Szkoła Imienia Legjonów w Kostjuchnówce. Na miejscu krwawych walk legjonowych pod Kostjuchnówką i Polską Górą na Wołyniu, stoczonych pod wodzą Marszałka Józefa Piłsudskiego, stanęła z inicjatywy władz szkolnych i społeczeństwa wołyńskiego wspaniała szkoła-pomnik, która ma być symbolem kultu ludności Wołynia dla poległych bohaterów w walce o niepodległość Państwa.



Pocztowe znaczki olimpijskie w Niemczech. W związku z tegorocznemi Igrzyskami Olimpijskimi w Berlinie, poczta niemiecka wydała specjalną serję znaczków pocztowych, które już począwszy od 9-go maja są sprzedawane w urzędach pocztowych Rzeszy. Znaczki te, z motywami poszczególnych najważniejszych działów sportów, które będą reprezentowane na Olimpiadzie, stanowią niewątpliwie udatną propagandę Igrzysk Olimpijskich w Berlinie.





Roboty inwestycyjne Funduszu Pracy rozpoczęte. W całym kraju rozpoczęło szereg poważnych robót inwestycyjnych z kredytów Funduszu Pracy. Zdjęcie nasze przedstawia fragmenty tych robót w Żyrardowie, regulację rzeki Pisia, na prawo — brukowanie rynku.



Słynny pisarz francuski, Claude Farrère, w stroju członka Francuskiej Akademji, udaje się na uroczyste posiedzenie.





Stare i nowe imperjum rzymskie. W związku z proklamowaniem przez Mussoliniego imperjum rzymskiego reprodukujemy dwie mapy, z których jedna wskazuje terytorja, któremi władało dawne imperjum rzymskie, druga (na prawo) stan posiadania dzisiejszych Włoch.

NOŻYCAMI PRZEZ PRASĘ

ZEMSTA JEST SŁODKA.

Niezwykle pocieszne widowisko mamy od dłuższego czasu dzięki organowi konserwatystów „Czasowi“. Śledziliśmy na tem miejscu wszystkie jego wysiłki, zmierzające do „uwiedzenia“ endecji. Były uśmiechy, były komplementy, było przemawianie do rozsądku. Panowie z „Czasu“ nie zaniedbali niczego. Do starych endeków zabrali się sami. Na młodszych nasłali młodą konserwę. I też bez skutku. „Warszawski Dziennik Narodowy“ uparł się, że nie. Przykład jego podziałał na „Dziennik Wileński“, który przeciwko argumentowi „Czasu“ o konieczności stworzenia wspólnego frontu prawicy, wysunął argument dość mocny: niema w Polsce ani prawicy, ani lewicy.

Dziś w Polsce istnieją dwa obozy, dwie idee radykalne, t. j. dążące do przebudowy istniejącego stanu rzeczy od postaw na wręcz odmiennych od dziś obowiązujących zasadach — nacjonalizm i komunizm.

To wyprowadziło tak, zdawałoby się, zrównoważone pismo jak „Czas“, z równowagi. Aha—zawołał—więc Stronnictwo Narodowe jest radykalne? A więc huzia na niedoszłych sprzymierzeńców.

Stronnictwo Narodowe stało się stronnictwem radykalnem, w którem dla żywiołów umiarkowanych niema miejsca. Im prędzej to zrozumieją, tem lepiej dla ideałów, które umiarkowanym żywiołom narodowym są drogie, a które Stronnictwo Narodowe pod pokrywką bezsensownych frazesów przekreśla.

Zemsta jest słodka!

„LITERATURA“.

Mamy wprawdzie — i to akurat w dzisiejszym numerze — kolumnę literacką. obawiamy się jednak — nie bez podstawy — że niżej cytowany wiersz zostałby w tej kolumnie zdyskwalifikowany. A szkodaby było pozbawiać naszych czytelników tak pouczającej lektury. Cytujemy za „Robotnikiem“:

„Śmieć jest koniecznością, tkwi głęboko w naturze.
Zabijać jest wzniosłym nakazem, domaga się tego rasa i krew.
Uczmy się władać śmiercią zimno i beznamiętnie.
Bo taki jest natury najgłębszy zew.
Czemże jest moje życie wobec nakazu: niszcz i zabijaj!
Pojedyńczy człowiek jest niczem,
zrodzony w mroku szybko przemija.
Czy dla niego trudzić się mamy i nadstawiać pierś.
Doskonałość narodu wymaga zbrodni —
I tylko wówczas będziemy go godni
Gdy rzucimy na wszechświat doskonałą śmierć“.

Jest to utwór „obiecującego“ poety hitlerowskiego Wolfa Sörensena. Heil!

WIELU PAMIĘTA.

„Goniec Warszawski“ artykuł o budżecie rozpoczyna tak:

Wielu zna i wielu pamięta, wzruszającą a zarazem pełną ironji powiastkę o biednym, niezaradnym Tryszkinie. Dął wiatr zimny. Tryszkin nosił kurtkę o wytartych dziurawych rękawach. Marzł biedny Tryszkin, a chcąc zaradzić złu, obciął poły swej kurtki i nadstawił rękawy.

Istotnie wielu zna i wielu pamięta, autor artykułu jednak, jak się zdaje, do nich nie należy. Gdyby pamiętał — pisałby o Triszce, a nie o Tryszkinie.

erg.

Kurjer Sportowy

Niedziela na boiskach sportowych

Program niedzielnych imprez przedstawia się następująco:

W WARSZAWIE.

Na Dynasach start biegów kolarskich „Expressu Porannego“ na 105 km. (szosowy) i 15 km. (uliczny) i zawody torowe kolarskie z udziałem najwybitniejszych kolarzy polskich.

Na placu 1 Pułku Szwoleżerów zawody konne.

Na Stadjonie Wojska Polskiego zakończenie motocyklowego raidu radjowego do Warszawy.

Na przystani AZS pierwsze związkowe regaty żeglarskie.

W lokalu Państw. Urzędu Wychowania Fizycznego — walne zebranie Polskiego Związku Hokeja na Lodzie.

W lokalu Polskiego Touring-Klubu doroczny walny zjazd delegatów.

Pozatem Automobil-Klub Polski organizuje w porozumieniu w Aeroklubem Warszawskim pościg autem za balonem.

NA PROWINCJI.

W Skarżysku pierwszy finałowy mecz piłkarski pomiędzy Skodą a miejscowym Granatem (mistrz Radomia) o mistrzostwo Warszawy.

We Włocławku propagandowe zawody lekkoatletyczne z udziałem warszawskich lekkoatletów.

W Łodzi zakończenie święta WF.

W Krakowie mecz Piłkarski pomiędzy angielską drużyną Chelsea a Wisłą w ramach uroczystości jubileuszowych Wisły.

We Lwowie pojedynek na 2000 m pomiędzy Najim a Kucharskim.

W Wilnie mecz o puhar Polski pomiędzy Ligą A a reprezentacją Wilna oraz bieg sztafetowy 10 na 1000 m.

W Łucku mecz o puhar Polski pomiędzy Ligą B a Wołyniem.

W Lublinie walczą piłkarze Krakowa i Lublina.

W Toruniu mecz Śląsk — Pomorze.

W Brześciu nad Bugiem Marszawa spotka się z reprezentacją Polesia.

W Kielcach Kielce grają z Poznaniem.

W Stanisławowie Lwów spotyka się z reprezentacją miasta.

W Białymstoku reprezentacja miasta walczy z Łodzią.

W Poznaniu kolarski bieg naprzełaj, kajakowe mistrzostwa Poznania i turniej tenisowy.

W Mysłowicach krótkodystansowe mistrzostwa kajakowe na Przemszy.

W Mościcach samochodowy pościg za balonem.

W Augustowie otwarcie sezonu żeglarskiego.

ZAGRANICĄ.

W Paryżu dalsze mistrzostwa Francji z udziałem Jędrzejowskiej.

W Bukareszcie finał puharu bałkańskiego pomiędzy Rumunją a Bułgarją.

Dziś piłkarze Wilna grają z Ligą

Dzisiejszy mecz piłkarski „Liga“ — Wilno będzie zapewne dniem propagandy piłkarstwa wileńskiego. Sądzimy, że spotkanie będzie b. ciekawe, a gra stać będzie na wysokim poziomie.

Drużyna Wileńska (Czarski, Chowaniec, Zawieja, Grządziela, Skowroński, Puzyna, Drąg, Pawłowski, Skrzypczak, Ballossek i Naczulski) dołoży niewątpliwie starań, żeby z tej ciekawej walki wyjść zaszczytnie.

Mecz odbędzie się na stadjonie reprezentacyjnym przy ul. Werkowskiej.

Początek o godz. 16 min. 30.

Na mecz dzisiejszy wybiera się całe sportowe Wilno.

Tradycyjny bieg sztafetowy

Dziś o godz. 12 w ogrodzie po Bernardyńskim odbędzie się tradycyjny 10 ty bieg sztafetowy 10×1000 mtr.

Najciekawsza walka zapowiada się między Ogniskiem, WKS. Śmigły i AZS. Nagroda broniona jest przez AZS.

Ognisko stanie na starcie na czele z: Kazimierskim, Żylewiczem, Żylińskim, Hornutkiewiczem i Pietraszkiewiczem.

W. K. S. Śmigły: z Bębnowskim, Strychaszewskim, Dzikowiczem, por. Giedgowdem i innymi.

AZS.: z Kulinkowskim, Lendinem, Rudakiem i Grygorjewem.

Dotychczas w biegu zwycięstwa odnieśli: AZS. 3, Ognisko 2, Pogoń 2, 3 B. Sap. 1, Sokół 1.

Bieg zapowiada się nadzwyczaj interesująco.

400 osób stara się o miljon złotych

Czy ZSRR zwróci wkłady oszczędnościowe

Z inicjatywy kilku osób odbyło się w Wilnie zebranie właścicieli książeczek rosyjskich kas oszczędnościowych na terenie b. państwa rosyjskiego. W zebraniu tem wzięło udział około 400 zainteresowanych bezpośrednio osób. Po ożywionej i pełnej rozgoryczenia dyskusji uchwalono wysłać do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, Generała Rydza Śmigłego i przedstawicieli rządu — jednobrzmiące podanie z prośbą o podjęcia starań w kierunku przyśpieszenia zwrotu wkładów do kas oszczędnościowych b. cesarstwa rosyjskiego właścicielom książeczek z terenu Polski.

W podaniu tem czytamy między innemi:

„Na podstawie Traktatu Ryskiego w r. 1920— Z. S. R. R. zobowiązał się do zwrotu przedewszystkiem wkładów do kas oszczędnościowych, ponieważ posiadaczami tych wkładów są przeważnie ludzie niezamożni i biedni, którzy całe życie oszczędzali, by zabezpieczyć starość.

Sprawę zwrotu tych wkładów początkowo zajął się Związek Obrony Mienia Polaków, poszkodowanych na terytorjum b. cesarstwa rosyjskiego, który to związek podjął swą czynność w roku 1921.

Również na terenie całego Państwa Polskiego były czynne państwowe komisje rejestracyjne, którym poszkodowani przedstawiali uwierzytelnione odpisy dokumentów, stwierdzających wszystkie straty, poniesione w czasie rewolucji rosyjskiej a w tem i straty z tytułu wkładów rosyjskich kas oszczędnościowych.

Komisja mieszana, zwołana przez Rząd Polski w r. 1924 z udziałem przedstawicieli rządu ZSRR. w celu rewindykowania od rządu ZSRR. wspomnianych wkładów, nie doszła do porozumienia z powodów dla nas nieznanych.

W celu uniknięcia przedawnienia praw poszkodowanych, Związek Obrony Mienia Polaków w Warszawie złożył w r. 1927 protest przez ministra skarbu i zarządził ponowną rejestrację, która przez poszkodowanych została uskuteczniona.

Zorganizowany w roku 1935 Tymczasowy Komitet Organizacyjny do sprawy podjęcia starań dla uzyskania wkładów do b. rosyjskich kas oszczędnościowych jest obecnie czynny, lecz o wynikach starań podjętych przez niego w ministerstwie skarbu nic nie wiadomo...“

Jak nas informują zainteresowani w tej sprawie wilnianie obliczają swoje należności na sumę około miljona złotych. (w.)

Zapisy dzieci do publ. szkół powszechnych

Na mocy art. 18 dekretu o obowiązku szkolnym z dnia 7. II. 1919 r. — zarządzeniem Kuratorjum Okręgu Szkolnego Wileńskiego z dnia 14. IV. 1936 r. Nr. I—10609/36 zarządzone zostały zapisy dzieci do publicznych szkół powszechnych m. Wilna.

1) Zapisy odbywają się w czasie od 21 do 24 maja 1936 r. w kancelarjach Kierownictw publicznych szkół powszechnych m. Wilna w czasie od godz. 9 do 12 i od 15 do 18.

2) Inspektor Szkolny wileński miejski podaje do wiadomości mieszkańców Wilna, że stosownie do art. 10 zacytowanego dekretu wstępują w okres obowiązku szkolnego od dnia 1 września 1936 r. wszystkie dzieci urodzone w roku 1929 i od tego czasu będą one podlegały przymusowi szkolnemu w ciągu lat siedmiu.

3) Przy zapisywaniu dziecka do szkoły należy przynieść ze sobą metrykę urodzenia dziecka lub inny dowód, dający możliwość stwierdzenia prawnie daty urodzenia dziecka.

4) Wszyscy rodzice (opiekunowie), którzy zamierzają uczyć swe dzieci w domu, w szkołach średnich, lub w szkołach prywatnych, w myśl art. 31 dekretu o obowiązku szkolnym, winni w terminie do dnia 1 września 1936 r. złożyć kierownictwom publicznych szkół powszechnych odnośnych obwodów piśmienne oświadczenie z wymienieniem imion i nazwisk dziecka i ojca lub opiekuna, daty urodzenia dziecka, adresu jego zamieszkania i sposobu zamierzonego nauczenia w ciągu roku szkolnego 1936-37.

5) Dzieci nowowstępujące zapisują się do szkół, znajdujących się w tych obwodach, w których one obecnie mieszkają; dzieci roczników starszych, zapisują się do szkół, do których uczęszczały w latach poprzednich.

6) Dzieci, których rodzice (opiekunowie) nie zapiszą sami do szkoły, będą zapisane zgodnie z art. 20 dekretu, do publicznych szkół powszechnych z urzędu, a rodzice (opiekunowie) winni nieposyłania dziecka do szkoły zostaną pociągnięci do odpowiedzialności po myśli postanowień art. art. 40, 41, 42 i 43 cytowanego dekretu.

Inspektor szkolny wileński miejski
ST. STAROŚCIAK

Krwawa kłótnia

W dniu 21 bm. w Prenach, gm. kiemieliskiej, pow. święciańskiego pokłócilił się Jan Łankowski i Wincenty Kulewicz. Łankowski trzema uderzeniami siekierą w głowę ciężko okaleczył przeciwnika. Łankowskiego zatrzymano.

Pożar wsi w pow. postawskim

21 bm. około godz. 10.30 w domu mieszkalnym Jana Misuny w Misunach, gm. miadziolskiej, wskutek złego stanu komina powstał pożar. Wiatr przeniósł ogień na sąsiednie domy. Spłonęło 10 domów mieszkalnych.

Zabił kamieniem

21 bm., o godz. 18 min. 30 w Starosielach, gm. dokszyckiej, pow. dziśnieński, wynikła bójka na tle naprawienia studni pomiędzy Bazylim, Piotrem i Spirydonem Hmyrakami a Konstantym Apanasewiczem. Bazyli Hmyrak uderzył Apanasewicza kamieniem w głowę. W dniu 22 bm. Apanasewicz zmarł w drodze do szpitala.

Kozłowski był sadystą

Na marginesie zbrodni przy ul. Słowiańskiej

W sprawie ponurej zbrodni przy ulicy Słowiańskiej 2-a, o której donosiliśmy już kilkakrotnie, dowiadujemy się następujących szczegółów, rzucających poniekąd inne światło na osobę rzekomego studenta Kazimierza Kozłowskiego przebywającego w więzieniu na Łukiszkach pod ciężkim zarzutem zamordowania Anny Dymitrowiczowej.

Jak twierdzą osoby dobrze znające Kozłowskiego, zdradzał on sadystyczne skłonności. Widziano go jak męczył psy, koty i ptaki. Zabijał koty i psy, rozcinał na części i wyrzucał. Jak opowiadają sąsiedzi, odnaleziono w ustępie pocięte części zwierząt domowych i ptactwa.

Fakt ten miałby świadczyć o tem, że chęć zysku nie była jedynym i wyłącznym powodem bestjalskiej zbrodni przy ulicy Słowiańskiej, że wchodzą tu w grę zboczenia seksualne Kozłowskiego. (c).

KOLUMNA LITERACKA

Pod redakcją Józefa Maślińskiego

Wspólne fronty i papierowe barykady

Lektura czasopism społeczno - literackich nie należy dziś do zajęć przyjemnych. Jakgdyby niezaspokojony pęd ludzki do konkretnego działania szukał sobie ujścia w coraz bardziej niewybrednej gadaninie — pisma literackie, ideowe, oraz t. zw. „literacko-społeczne“ roją się poprostu od wzajemnych sobie wymyślań. Co smutniejsza wymyślania te w równym stopniu wystawiają świadectwo wymyślającemu, co i zwymyślanemu; są obosieczne — sprawdzają nietylko znane powiedzenie Buffona „styl. to człowiek“, ale i nasze polskie przysłowie: „nie ma dymu bez ognia“..

Niestety młodzież literacka w tych wszystkich polemikach jest prawie z reguły smutnym bohaterem. Łaje i dostarcza obficie materjału do połajanek... W 12 n-rze „Buntu Młodych“ czytamy artykuł K. W. Zawodziński p. t. „Śmierdiakowszczyzna, czy nadchodzące barbarzyństwo?“, gdzie autor cytuje dwa — powiedzmy odrazu: przeraźliwe — listy młodego „poety“. Trudno nie cytować:

„Poprostu jestem niby piszącym i buntującym się. Mam 22 l., jestem studentem filozofji U. J. K. Z pochodzenia chłopem. Z pochodzenia biologicznego... gruźlikiem. Do tej pory prowadziłem pismo społ. - liter.(...) Drukowałem w kilkunastu pismach prolet. i burżua... W listopadzie wydałem tom wierszy. Mimo, że dzielą nas ogromne różnice (nie mogę myśleć inaczej, bo jestem chłopem i przez całe swoje życie jestem pomiatany przez różnych burżujów, różnej maści—) — śmiem prosić o recenzję tego tomu. (Wysłałem Panu już dawno!) Może Pan potraktować moje wiersze **najgorzej**, bo nie mogę spodziewać się przychylnej oceny od człowieka, który oddany jest duszą kapitalizmowi, ale proszę, by Pan **nie pominął milczeniem** w myśl zasady i taktyki burżuazyjnych krytyków“... I t. d. — o młodych buntujących się pod nahajem i w kajdanach, o parszywej ojczyźnie, o zatęchłych więzieniach i załganej muzie — byle tylko dostać tę recenzję! „Ale nie taką jak o Czuchnowskim“, dodaje nasz „pisarz“ prosząc raz jeszcze, przepraszając za bazgraninę i ściskając „twardą dłoń...“ Dostał na to odpowiedź listowną, więc kropi raz jeszcze, trzy razy obszerniej. Nie sposób przytoczyć to w całości, a szkoda.

„Nie piszę czołobitnego listu do Pana **jak może uczynił** to pan Timofiejew — bo wiem, a tak (niech się Pan trochę pozłości—) przecie wypadło Panu napisać o pseudo prolet. poecie dla świętego spokoju. Woli Pan słodziutki liścik lwowskiego pana z pod znaku „zgniłego bąka“ który błaga o recenzję, niż chamski list chama. To zawsze łechce podniebienie artystyczno — człowiecze, że się tak wyrażę (a Pan przecież, jest wybitną figurą krytyki polskiej). Ja zresztą pozostanę tym zabitym chłopem bez pańskiego honoru...“ (tu dłuższy wywód o ciemiężycielach, panach i pięknoduchach)... „Ale nadejdzie czas, że **będziemy kopali was jak psów za wszystkie czasy“...** Dalej o wieczorze autorskim, który nasz „poeta“ miał we Lwowie: 1000 słuchaczy po 30 gr. („całodzienne utrzymanie“, a entuzjazm. a brawa“), podczas gdy Choromański dostał tylko 8 zł... List kończy się: — **„Drogi** mój człowiecze, czy Panie“, a podpisany jest... **zdrobnionem imieniem!**

Miał rację Zawodziński, że ten ponury dokument opublikował (ukrywając zresztą nazwisko autora), ma też rację gdy mówi o histerji, kompleksie niższości, niskim poziomie umysłowym i moralnym, arogancji, tępej mściwości, żerowaniu na pochodzeniu chłopskiem, podchlebianiu się i przeraźliwym braku jakiegokolwiek kręgosłupa. Ma rację. Gdy obawiając się, że wypadek ten nie jest odosobniony i że zaraźliwość takiej mentalności zagraża **losom przyszłej literatury polskiej** — ma rację. Ale...

METODY TEGO KATONA.

W dalszym ciągu tegoż artykułu czytamy:— „co zrobić z takim **komunizującym współpracownikiem** porządnego dziennika w Wilnie, któremu niewystarczą moje dwukrotne tłumaczenia, że różnica między wierszem a prozą to co innego niż różnica między poezją a prozą?“

— Nie wiem doprawdy o kim mowa. Co do mnie, ogólnie wiadomo, że gdyby ktoś **mnie** nazwał komunizującym, to na taką, ideowo, kulturalnie i „osobiście“ rzecz biorąc — obelgę nie poskąpiłbym cymbałowi **mocnych** wyrazów. Natomiast zainteresowany jestem sprawą owych różnic. Zawodziński gotów jest spychać kogoś tam „w komunisty“ za nieprzyjęcie dyskusji na jego płaszczyźnie, tymczasem sam... Ocenia w recenzjach „formę“, liczy sylaby, bada ortografję (wielkie litery!) a orzeka — czy o wierszach?— ależ nie, o **poezji!** „Już można skonstatować, że nie objawił się **żaden znakomity poeta liryczny“** — tak pisze autor zdawkowych komplementów pod adresem Przybosia, oraz smutnej pamięci wystąpienia przeciw Czechowiczowi (innych, choćby wilnian, już pominę). Czy można teraz dyskutować z kimś, kto, praktycznie rzecz biorąc, mierzy wielkość poetycką na sylaby?

Nie zawsze zresztą krytyk ten milczał o awangardzie. Owszem pisał o niej w latach, które dziwnie się zbiegają z latami jego sporów z konkurencyjnym obozem. **Na upartego** można tę zbieżność traktować jako przypadkową:

„BARYKADY“

W taki to marny, idjotyczny sposób powstają u nas barykady. Takie to między barykadami latają pociski i gołąbki pokoju — liściki z prośbą o recenzję. Miał rację, niestety, Promiński, **gdy odpowiadając** Putramentowi zilustrował humorystyczną przypadkowość, z jaką nasz młody dokonuje wyboru „obozu“. Ale stwierdzić trzeba, że starsi nic, a nic mu tu nie ułatwiają, że nic, a nic nie są objektywniejsi, czy dojrzalsi. Dla chwilowego efektu, dla łatwego „chwytu“ próbuje się na wszelki wypadek zajść faceta od polityki... A nuż może notowany w kartotece... Nie? Ach, szkoda... A może w obyczajówce?

Nie są to zdrowe metody i do niczego dobrego nie doprowadzą. Kilku ludzi się zmarnuje i tyle. Kilku zaś, „wyjedzie“; trudno, ale trzeba będzie spychaczom na stare lata pójść do Kanossy.

INNE TWARDE DŁONIE.

Jeśli tradycjonaliści literaccy spychają młodzież nagwałt w ramiona komunizmu, to znów t. zw. „wspólny front“ przygarnia wszystkich chętnie. Jest to jednak system groźny i można by go nazwać **metodą przysiadania.** Ktokolwiek by tu nie przyszedł, pisarz pierwszej, czy ostatniej sorty, każdy zostanie przytulony. Byle podpisywał pilnie wszystkie protesty... Wymagań artystycznych — żadnych. Ten trud zostawia się krytyce burżuazyjnej. Pisemek lewych coraz więcej. Poziom ich coraz niższy. Nazwisk — jak grzybów po deszczu. Osobowości jak w lesie wyżej. Autorytet pisarza polskiego zjeżdża na psy, bo któżby dbał o takie głupstwo wobec faktu strajku tramwajarzy. Na barykady synu roboczy, podpiszesz protest i pójdziemy do knajpy oblać twoje nagłe literackie powołanie. Nagła krew zalewa.

PURE — Z POESIE.

Nic dziwnego, że tym, którzy się tego rodzaju literaturą zadowolić nie chcą, zdarza się potem, iż działalność pisarską zaczynają pojmować jako **czynność oderwaną,** jako rodzaj jakiejś pół umiejętności, a pół nauki. Ci myślą, że ich formalizm zbawi i liczenie sylab i troskliwe podglądanie tajemnic mistrza Pawła Valéry. Nie rozumieją tylko, że mistrz już dawno (jak i inni współcześni poeci Zachodu) **wykipiał,** a przeto może być szczery w swym wystudjowanym przed lustrem **sceptycyzmie.** Nasi zaś młodzi i pełni temperamentu są jeszcze zbyt łakomi na życie, aby taka poza leżała na nich jak ulał, to też mimo najlepszych chęci wyłażące zainteresowanie doczesnością **bakieruje** ten pseudo-sceptycyzm na.. katastrofizm:

Wszystko minione, wszystko zapomniane
...a potępienia brzask wychodzi z mórz“,

pisze jeden, a na sąsiedniej stronie, jeszcze młodszy, ale pojętny ciągnie:

„i wszystkie rzeczy żywe i czas, co trwa, zginie
po nocy jasnem skrzydłem błądzić będzie zorza“.

Tu przypomina mi się Dora Kalinówna „w swoim repertuarze“:

zabita matko na twoim grobie
umarłe dzieci płaczą po tobie...

Ta **pseudologia cathastrophica** w obu wypadkach ma cel jasny — nabrać na wzruszenie, tu dla forsy, tam zaś dla „wartości estetycznych“.

Nie jest więc łatwa praca młodego pisarza, który ambicje nowatorskie pragnie połączyć i związać z życiem, z realną jakąś sytuacją i rolą — być potrzebnym na dziś i kulturalnie płodnym na rzecz jutra. Tem więcej serca powinniśmy mieć dla tych, którzy w naszych warunkach nie zrezygnowali jeszcze.

Józef Maśliński.

M. KUZMIN

* * *

Dom budują przed okienkiem.
Choć nie marzec, słucham jęku
Kocich wart.
Pilnym wzrokiem linje śledzę
Zmiennych wzorów odpowiedzi
Wieszczych kart.

„Śmierć i miłość, łzy, podróże“ —
Przepowiedni coś za dużo:
Kłamią już.
Dom zbudują, karty zmieszam,
Kwietnię, marzec znów pośpiesza —
No i cóż?

A na holu u mych żalów
Smętki serce kołysały
Nie na rok.
Będzie wiosną dom gotowy,
Pod osłoną znajdę powiek
Nowy wzrok.

ALIEKSANDR KUSIKOW

Las wyżynny

Tak nic nie czyniąc, czyniłem wiele już,
Kołysząc myśli me na rzęsach sosen.
Zrozumiem wszystko, wieczności kryjąc klucz,
I jabłko ziemi wskroś przebiję nową osią.

Wyżynny las widziadeł mych dziwacznych,
Tajemne ścieżki niedoczytanych słów. —
Niewidzialnegom jelenia tu osaczył
Zdławionych lęków, skrytych snów.

O ileż słów w szelestnym swym poświście
Ze skrzydeł ciche polot sowy zdarł,
Gdy zorza kładzie w stulone dłonie liści
Czerwonych groszy szczodrobliwy dar.

Proroka brodą mgła nad ziemią zwisa..
Wieczoru kryjąc pełnem sercem klucz,
Chwyciłem gwiazdę ze wschodu spadłą w ciszę. —
Tak nic nie czyniąc, czyniłem wiele już.

Przełożył
SEWERYN POLLAK.

Gumilow, Chlebnikow, Pasternak

Jesteśmy obecnie karmieni w dużych dawkach przekładami liryki rosyjskiej i być może niebawem ta produkcja zostanie uznana za równie antypaństwowy czynnik, jak romanse cygańskie i filmy sowieckie. W jakiś dziwny sposób znawcami rosyjskiego języka stali się poeci aż z Wielkopolski i Małopolski. Jednem słowem — wielu powołanych. Jednakowoż obok niewątpliwej tandety przekłady z poetów rosyjskich wychodzą również i z pod piór utalentowanych. Z młodego pokolenia tłumaczów wybija się na plan pierwszy bardzo dobry i inteligentny Łobodowski, omówienie jego tomu „U przyjaciół“ i przekładów, rozrzuconych po czasopismach będzie przedmiotem mego dłuższego artykułu. Dziś pragnę zasygnalizować ukazanie się dobrych tłumaczeń Seweryna Pollaka z trzech mniej znanych polskiemu czytelnikowi liryków rosyjskich: Mikołaja Gumilowa, Wielemira (Wiktora) Chlebnikowa i Borysa Pasternaka. (Seweryn Pollak „Z nowej liryki rosyjskiej“ Warszawa 1936).

Te trzy nazwiska mają w literaturze rosyjskiej podobny ciężar gatunkowy mimo wyraźnych różnic w charakterze twórczości. Wybór tłumacza jest jednak trafny: *postawa* wobec poezji zarówno Gumilowa (założyciela „akmeistów“), jak Chlebnikowa i Pasternaka (wywodzących się z futuryzmu rosyjskiego) jest bardzo podobna. Walka o niezależność twórczości (np. Pasternak występuje z grupy „Lef“ po jej deklaracji, że sztuka musi iść na służbę rewolucji) i o jej oryginalny wyraz znalazła jednakowo silne odbicie u każdego.

Zbiorek został zaopatrzony krótkiemi notami bibljograficznemi. Szkoda, że Pollak poprzestał na tej formie zaznajomienia czytelników z tłumaczonymi poetami, choć niewątpliwie dużo mówi o nich i suchy wykaz (czemu w języku rosyjskim) ich tomów. Szlachecko-oficerski Gumilow, podróżnik i esteta, rozstrzelany w r. 1922 za udział w spisku białogwardzistowskim dobrze się charakteryzuje tytułami: „Droga Konkwistadorów“, „Perły“, „Namiot“, „Porcelanowy pawilon“ i t. p., tak samo jak futurysta, współtwórca teorji „języka pozarozumowego“ i pierwszych manifestów futuryzmu rosyjskiego, szukającego odtrutki na estetyzm mieszczański w folklorze pogańskiej starożytności, Chlebnikow, frapuje nas nieprzetłumaczalnemi tytułami: „Riaw“, „Zangezi“ i t. p.

Wybitną zasługą tłumacza jest odważne stanięcie do walki z trudnościami przekładu. Nie szuka linji małego oporu. Porywa się na bardzo trudnego Chlebnikowa i wychodzi zwycięsko. W wierszach Gumilowa, Pasternaka przenosi niemal bez szwanku ten ton i timbre, jakim brzmią one w pięknej mowie rosyjskiej.

Nawet uprzedzony krytyk nie znalazłby tu znaczniejszych potknięć, kompromisów polszczyzny na rzecz oryginału i jeszcze niebezpieczniejszych kompromisów oryginału na rzecz łatwiejszego powiedzonka.

Podsumowując: ogólne wrażenie zarówno dzięki doborowi materjału, jak i technice przekładu — bardzo dodatnie. Na pierwszej karcie zbiorku czytamy: przekładów tom I. A więc prosimy o jeszcze, o Tynjanowa, Ługowskiego. Selwińskiego...

Teodor Bujnicki.

KRONIKA

— Nowy numer **Skamandra** zawiera wiersze Bąka, Miłosza Hertza, Jasnorzewskiej, oraz przekłady z Puszkina, pióra Tuwima; fragmenty prozy artystycznej Iwaszkiewicza i Szemplińskiej ciekawy artykuł Siedleckiego p. t. „Likwiduje Peipera“, oraz nieznośne jak zwykle zwierzenia teatralne Krzywickiej.

Na pilną uwagę wszystkich interesujących się sprawami poezji zasługuje artykuł Siedleckiego. Autor robi wiele słusznych uwag na temat teorji i praktyki Peipera, a także daje sporo ciekawego dla laików materjału do zadawnionego sporu między zwolennikami rytmu tylko, a wyznawcami metru. Żenujące doprawdy, że na prace tego rodzaju należy u nas zwracać uwagę jak na unikaty: wiadomości w niej zawarte powinny być abecadłem wiedzy każdego polonisty. Niestety, jest inaczej. Siedlecki może też z całą satysfakcją polemisty wytykać awangardzie ignorację — jeśli chodzi o awangardę, to jej taki prysznic tylko dobrze zrobi. Ale należałoby wiedzieć, że Peiper nie jest w swym obozie alfą i omegą, likwidowanie przy okazji „delikwenta i innych“ jest conajmniej przedwczesne.

— W **„Obliczu Dnia“** (Nr. 7) Marja Dąbrowska w obszernym artykule wykazuje niewłaściwość nagminnej ostatnio akcji protestowiczów. Znakomita pisarka, w zgodzie zresztą z wielu poprzednio ogłaszanemi wypowiedziami pisarzy pierwszej wielkości — uznaje podpis literata tylko wtedy, gdy jest położony pod własnem dziełem. Jeśli dotychczasowe dzieła literackie efektu pożądanego przez protestowiczów nie dały — nie da go i podpis pod bylejak zredagowanym manifestem. Jeśli protestowicze nie mają zaufania do przyszłej działalności literackiej pisarza—skąd ufność w walor jego podpisu? Manja podpisów pod protestami, deprecjonuje tylko autorytet pisarza.

— W związku z artykułem w poprzednim n-rze „Kol. Literackiej“ pisze do nas p. **Aleksander Wojtecki,** zastrzegając się przeciw traktowaniu poezji rosyjskiej, jako reprezentatywnej dla słowiańszczyzny. Argumenty, których używa są znane: — azjatyczność, odrębności historyczno - ustrojowe, nihilizm. — Ależ nie mieliśmy zamiaru tak hierarchizować! A w drukowanym wtedy wierszu Mandelsztama trudno dopatrzeć się azjatyckości, czy nihilizmu. Poprostu jest bardzo ładny i „żywy“ mimo formułek klasycystycznych.

Tabela loterji

z dnia 22 maja

I i II ciągnienie

50.000 zł. na nr. 111070.

10.000 zł. na n-ry: 17992 81815 144951 160517 182574

5.000 zł. na n-ry: 92506 119306 136010

2.000 zł. na n-ry: 10230 19941 20920 26989 28460 29080 39167 43495 52061 67145 66299 69469 86173 105142 119936 120661 143983 144723 158837 191425

1.000 zł. na n-ry: 7842 9841 20375 30198 31577 37482 49331 51886 64693 69591 72576 77348 100855 106816 115325 123555 129009 141562 144267 151568 164104 167606 175104 178254 184645 187379 187807 188108 189191 190329 190457 193095.

WYGRANE PO 200 ZŁOTYCH

260 68 94 98 329 416 31 763 940 88 1441 552 623 968 2102 69 280 327 63 442 698 737 52 81 818 926 3106 42 56 320 98 439 535 44 47 679 761 801 972 82 4058 153 234 353 414 47 547 75 837 940 66 5052 102 35 479 675 736 47 72 813 6137 80 246 360 63 487 554 614 716 69 73 359 925 41 7094 205 62 689 782 807 809 25 69 915 8065 332 78 409 715 9027 61 63 250 519 69 740 65 810 77 947 94

10032 113 35 45 66 242 98 356 506 96 645 719 893 11075 188 220 349 552 619 49 90 735 933 82 95 12095 228 51 430 713 46 836 39 923 13268 318 42 472 78 89 726 881 951 14056 75 216 307 73 92 441 703 6 966 15019 26 339 513 76 659 921 96 16167 290 573 630 755 813 72 903 17125 45 71 444 612 44 65 735 98 811 31 18053 245 494 673 712 70 847 79 19130 44 297 476 614 741 66

20014 66 104 8 78 81 84 206 391 45 557 937 21178 240 43 340 50 425 37 728 65 77 522

22062 190 632 727 73 970 23340 406 526 56 899 924 24037 60 69 271 309 475 587 603 21 816 963 73 25028 94 200 328 95 453 84 653 762 92 989 94 26018 90 149 70 93 270 373 539 640 815 27 27022 40 87 97 120 301 500 39 650 60 808 96 968 73 79 28131 33 299 327 85 412 46 96 536 49 860 88 29095 132 225 53 367 89 473 92 96 575 93 678 825 27 951

30039 111 49 88 341 438 45 92 502 4 88 91 711 27 84 932 66 31096 158 535 71 612 25 43 92 752 80 916 32094 148 459 524 605 85 756 844 914 33025 180 203 88 356 629 728 89 849 918 28 43 34028 59 70 91 249 52 304 96 419 73 91 660 828 57 980 88 90 35015 91 534 38 40 83 699 784 834 36121 210 37 356 550 681 84 37189 205 83 321 492 571 95 756 90 885 989

38052 90 124 61 243 801 40 39002 19 63 108 71 235 90 552 57 837

40245 49 338 513 807 950 91 41195 410 555 668 79 703 841 42092 108 92 277 367 794 938 43126 70 421 524 895 44084 88 285 308 33 52 425 38 555 60 88 657 61 914 45058 294 382 440 61 542 611 59 66 91 957 97 46229 587 653 721 840 996 47090 99 193 520 632 55 770 48124 53 208 25 340 68 547 684 799 909 49518 39 663 910 20.

50038 256 68 369 475 503 36 68 925 71 91 51049 226 310 50 411 503 614 21 716 32 842 927 72 52021 354 408 41 806 61 903 14 20 87 53132 62 203 55 313 66 71 437 48 522 24 27 54 91 606 50 703 882 90 54152 311 423 648 60 876 908 55051 176 235 68 95 415 42 59 636 735 881 86 916 56076 236 84 370 77 324 623 753 92 805 997 57185 473 691 725 92 818 19 933 58130 203 361 431 571 634 51 729 828 907 82 59416 50 514 33 696 802 18.

60159 90 98 220 44 444 92 556 86 713 23 31 61017 81 199 284 87 326 38 64 521 55 62 86 97 667 796 933 54 82 62322 37 97 485 580 766 827 63052 114 80 446 86 552 648 741 59 884 942 81 64187 352 660 731 885 932 65069 133 53 67 537 659 768 94 831 978 66034 135 255 61 561 610 750 88 840 67108 30 215 368 501 2 43 621 44 71 837 939 68203 90 365 466 600 789 95 849 905 19 44 69161 272 417 515 744 941.

70012 319 499 576 616 754 855 73 956 94 71022 325 33 526 808 79 89 996 72093 298 312 478 717 898 902 93 73037 59 230 568 83 612 74254 88 366 509 21 82 838 725 37 95 804 38 50 914 83 75327 86 685 755.

76035 155 250 73 365 98 492 508 603 49 701 919 77524 760 804 34 971 78096 112 255 308 16 708 98 887 79005 33 47 94 421 535 41 64 96 607 83 782

80290 310 35 37 456 75 94 511 72 628 833 81282 340 69 606 18 63 92 902 31 73 82 82053 108 86 91 237 558 636 789 853 95 83049 66 271 303 11 50 418 94 561 640 53 85 785 84356 496 837 901 85079 533 97 835 97 739 827 79 86070 101 22 84 258 326 470 669 97 971 87283 309 494 622 789 817 901 89 88080 112 319 439 42 69 622 730 86 607 66 927 62 89100 61 245 56 81 85 304 695 619 755 68 78 84 878

90005 35 176 239 90 435 636 70 74 876 88 91014 57 187 93 297 316 433 46 522 57 604 61 835 88 92152 390 647 67 944 73 93657 94197 591 626 82 902 95022 44 524 708 96013 207 32 376 414 76 530 53 622 710 22 97023 701 42 801 26 91 517 57 69 98015 43 53 151 245 311 14 418 16 644 99162 214 75 426 9 4643 89 842

100050 60 232 85 305 45 64 79 92 493 650 720 99 906 101107 27 29 300 14 21 461 523 46 85 744 833 930 102401 20 31 651 711 832 58 103105 98 335 65 506 81 801 28 901 104104 55 252 748 71 993 105008 65 119 77 291 419 46 533 57 666 726 806 955 106186 91 398 430 54 599 642 69 764 826 38 951 77 78 107010 15 68 316 86 421 654 768 869 978 108066 123 39 215 303 581 601 91 109008 158 71 386 97 775

110057 64 307 48 64 412 66 512 90 91 846 111278 82 522 713 88 851 87 975 84 112046 159 233 345 51 77 88 568 730 861 503 91 113188 219 361 81 539 844 81

114120 220 22 556 60 751 870 77 981 115062 97 131 308 403 23 52 501 34 761 801 32 116110 268 504 5 11 71 660 63 700 6 12 913 117172 249 526 688 721 24 54 76 118138 406 22 531 49 646 99 119122 69 252 303 32 414 15 17 541 708 948

120165 84 285 354 485 97 522 38 613 804 91 958 121187 266 381 457 848 955 122139 51 302 545 736 959 123385 402 51 531 53 691 945 58 84 124322 74 648 706 993 125153 98 296 348 470 94 529 49 53 606 36 60 716 834 943 97 126129 221 77 327 79 411 54 60 83 617 73 717 920 71 127223 40 814 128144 91 296 552 607 737 801 929 97 129122 75 223 48 332 712 72

130196 243 50 74 87 315 93 533 85 652 72 76 746 78 943 131304 562 731 42 49 873 950 132002 218 413 21 57 739 53 800 133111 397 543 795 134273 98 673 702 13 44 846 49 73 902 135126 349 50 76 461 522 649 862 136036 40 46 186 282 88 308 24 400 85 621 701 7 30 68 70 805 37 73 914 69 95 137112 461 588 90 708 21 832 77 951 138110 91 263 93 425 536 677 833 91 983 139048 59 79 141 393 434 78 508 20 630 761 76 822

140108 247 401 11 784 952 90 141083 168 526 758 856 73 142026 104 215 36 301 42 88 412 516 75 663 874 89 143036 53 107 19 29 34 251 363 412 35 86 579 635 9988 144019 185 335 640 831 931 145178 89 99 261 330 70 431 92 509 98 660 730 37 839 43 933 146024 138 71 74 362 80 514 781 98 811 48 65 962 93 147025 516 87 707 840 55 99 955 148127 474 638 76 728 65 817 149243 391 527 816 36 58 950

150158 263 378 86 439 70 79 513 616 874 977 151323 37 66 622 51 71 831 950 65 152156 553 64 812 17 36 57 86 970 153094 159 827 68 88 912 154196 229 331 85 453 155098 137 80 257 452 554 63 721 48 94 823 52 903 16 29 55 156038 78 125 50 295 347 77 401 33 714 806 157083 84 119 60 210 303 27 74 534 37 721 29 41 46 917 158230 59 318 414 52 710 95 159093 111 80 343 671 84 713 846 49 948

160061 317 62 582 95 749 859 84 90 161015 78 221 68 93 407 22 579 615 59 701 56 868 162008 48 199 200 48 369 446 501 51 96 622 73 77 751 821 60 926 80 163100 239 62 301 64 462 506 716 890 918 59 164126 99 329 450 558 72 681 87 975 165046 426 93 606 32 704 12 29 166266 538 618 881 926 167020 38 213 61 324 56 75 440 93 614 892 935 71 168164 67 241 47 348 439 577 627 722 86 93 971 169379 464 87 528

170208 485 537 673 719 38 804 87 921 171283 435 42 511 172239 371 558 761 823 91 983 173011 83 128 43 219 309 455 519 651 86 701 82 838 946 73 174469 538 601 56 84 99 730 835 85 91 944 175255 88 555 79 89 783 867 78 943 51 53 176074 148 61 75 250 439 680 711 98 882 944 74 82 177505 26 58 84 624 755 802 10 15 33 937 92 178045 74 93 122 65 587 626 81 729 847 901 179501 48 94 650

180003 136 449 561 642 64 807 926 181131 310 454 640 770 182035 112 23 257 661 75 719 809 911 183087 174 213 34 48 323 31 489 533 64 74 77 638 919 184094 228 380 469 92 95 593 657 63 65 67 836 75 87 435 84 185217 69 73 323 459 522 33 619 27 884 945 62 186057 256 338 48 583 724 842 967 187035 191 92 220 23 52 527 649 73 858 906 188417 26 690 907 189011 116 34 293 393 420 501 29 607 15 775 911 96

190005 79 92 134 4 884 358 437 78 771 92 812 934 57 66 191008 87 132 69 89 201 55 444 568 619 47 811 36 52 64 903 192036 78 129 250 300 15 72 78 99 439 41 504 30 641 702 998 193262 709 194035 47 249 586 637 825

III ciągnienie
po 200 złotych

259 492 515 756 807 81 1063 331 682 723 893 2033 97 101 44 67 408 833 933 3321 93 470 569 709 4075 236 343 439 767 5086 222 389 423 687 730 873 982 6272 394 556 681 7533 59 843 91 8006 115 244 916 9052 102 79 95 374 598 616 943

10081 86 446 526 723 949 11433 540 76 718 83 12030 142 483 583 609 811 13110 206 692 812 57 14159 83 263 416 78 671 969 15046 346 495 598 16431 677 17214 689 940 57 18038 495 541 704 832 53 955 19718 67 93 815 20 30

20460 945 21017 27 359 634 851 929 22011 368 480 635 925 23343 24017 366 451 25187 556 26151 209 335 77 545 727 27076 121 843 54 982 28027 272 305 451 573 609 892 29127 316 23 867

30087 90 448 57 509 86 670 701 939 31077 673 32031 204 511 68 616 61 94 737 64 943 33123 90 221 576 671 769 989 34363 456 860 64 76 35052 75 448 84 549 864 36195 26 6601 719 37262 408 35 706 47 821 955 38094 259 403 37 501 80 950 39223 24 377 506 723 810

40074 121 260 572 85 606 801 997 41014 370 448 42166 90 206 62 540 844 994 43068 307 488 89 637 700 95 821 44009 394 489 828 64 940 45526 640 747 802 83 46071 177 218 539 807 967 47005 210 323 55 746 881 48176 84 222 81 99 300 25 65 605 718 957 49039 59 486

50119 387 822 51387 768 835 52358 585 53108 466 536 639 54717 87 55494 829 905 56743 57131 843 58568 626 79 939 59027 247 311 43 878 957

60316 47 418 597 98 620 801 22 41 61235 412 784 62095 178 506 808 66 84 63073 439 526 80 64098 687 65318 919 66201 3 32 304 450 80 766 67015 111 297 475 82 589 628 701 959 68199 825 69517

70537 82 643 71199 412 64 87 90 588 858 980 72165 321 404 753 971 73189 285 313 400 595 715 74031 113 21 379 907 75044 148 53 76 92 433 43 76419 89 983 77066 254 468 644 78219 680 718 86 812 66 79207 352 998

80057 86 176 442 711 851 98 914 81022 63 534 82094 130 786 852 903 62 83113 81 234 38 50 488 592 921 86 84218 717 932 34 85182 97 367 94 541 723 852 944 86166 284 359 462 87448 578 863 88137 218 580 721 89088 213 339 552 617

90164 469 561 813 91107 630 885 92009 95 96 362 635 704 980 93005 228 724 969 72 94076 252 95067 113 311 691 747 819 927 96431 701 816 64 971 97168 246 404 525 98006 413 582 648 53 870 99326 545 980

100223 499 524 811 956 101672 910 64 102084 483 548 750 993 103124 52 650 787 104259 69 105781 106914 107207 95 432 603 7 0108072 129 299 774 109198 352 796

110157 258 811 111097 167 582 644 112151 448 581 683 851 113000 7 227 483 513 710 97 962 67 74

114216 427 805 92 939 96 115033 166 658 950 116178 270 417 58 540 80 607 66 986 117026 246 323 40 464 567 653 792 903 118068 140 234 367 515 667 715 885 119302 57 429 90 604 26 745

120182 503 82 971 121240 594 830 122016 288 570 78 619 758 844 123281 454 55 85 747 941 124177 415 26 79 538 628 60 943 125039 345 477 535 632 42 126051 119 200 700 99 885 127760 128012 146 218 332 553 846 949 82 129576 639 970

130390 131102 239 397 89 8132392 437 67 887 945 82 87 133036 257 134040 42 113 39 757 965 135025 219 880 930 98 136194 571 82 620 922 137563 723 138280 689 139062 66 145 304 863 935

140110 288 480 751 807 14 141463 601 826 986 142345 498 897 143082 185 370 439 83 701 144034 309 91 404 17 145263 387 146198 512 97 147185 264 382 457 60 93 612 782 148497 689 811 912 97 149032 250 557 82 727

150086 151 851 151129 59 267 605 919 63 95 152231 499 59 3670 800 956 153065 376 228 393 661 709 154085 411 789 860 155967 156378 469 587 680 995 157204 346 654 899 158129 73 383 803 961 65 159086 169 670 85 806 969

160188 225 468 537 161147 330 858 162063 220325 402 566 748 994 163396 473 907 27 164120 28 3825 41 165055 225 65 459 166129 222 701 978 167105 435 52 643 741 168054 64 163 272 423 801 78 936 169458 60 775 844

170575 616 67 171192 601 172202 52 58 571 85 671 173082 155 77 674 790 816 174173 88 363 175658 794 861 64 965 176207 177052 105 45 317 22 665 178083 158 388 593 625 88 718 82 943 64 69 179021 638 924

180327 733 911 17 181429 182003 12 637 183107 43 293 385 422 29 782 184450 55 506 12 691 701 805 185660 845 186141 884 97 187057 405 66 923 188035 118 399 616 189077 277 88 916

190180 82 236 64 306 489 552 58 191055 662 192024 563 681 84 193124 75 383 490 903 194096

IV ciągnienie

Stała dzienna wygrana 30.000 zł. na Nr. 165197

50.000 zł. na Nr. 123242

10.000 zł. na Nr. Nr. 162467 162873

5.000 zł. na Nr. Nr. 7321 8722 134342

2.000 zł. na Nr. Nr. 1662 11937 20901 28337 30486 49521 55086 64783 73412 81575 112507 119083 121477 131868 133373 152963 164201 173998 183279 189859 192995

1.000 zł. na Nr. Nr. 12709 15243 15462 15684 26820 30590 30801 32999 37310 47039 57960 62681 65206 658688 71673 80656 83106 86909 90718 91088 92956 100443 102158 106005 112564 120104 121819 121845 125548 130665 132765 134622 136453 141941 143931 149724 150262 153127 153399 158053 162298 164775 165654 172612 173395 175016 177336 177463 178846 183683 186548 193396 193664

po 200 złotych

457 513 737 1269 2276 411 590 788 534 94 93 905 3151 571 832 917 4069 149 50 55 247 880 5137 45 315 449 701 21 877 987 6524 682 7112 314 445 789 821 906 8148 453 9323 478 541 600 46 53

10054 58 157 11163 238 308 720 73 12135 481 521 72 620 779 13275 512 14170 459 993 15104 40 353 633 88 927 16668 17148 248 575 744 29 18299 425 744 19131 78 239 703 875 995

20114 25 233 77 661 869 21220 345 417 42 88 538 622 908 56 22934 23011 168 83 475 24045 25337 973 26512 628 809 933 27166 372 471 72 739 992 28072 87 228 502 624 31 886 29299 567 765 954

30028 56 285 340 721 31547 32002 330 43 599 968 33046 617 28 31 988 30459 386 463 874 949 35289 341 55 674 36107 19 352 614 781 37157 293 416 30 502 89 602 42 862 38404 575 736 81 976 39344 712 26 34 943

40237 466 918 41 41350 747 886 964 42097 165 225 498 43002 259 418 536 44072 342 844 962 45454 688 995 46084 139 50 231 443 754 94 47268 79 423 79 596 48394 765 49139 88 548 860 81 89

50029 380 523 893 51234 337 489 534 671 930 52218 632 717 810 53218 884 91 54160 270 910 55405 559 68 680 809 86 981 56505 57041 956 58129 881 949 51 59119 96 424 588 817 919

60058 176 262 519 69 84 647 70 736 906 61059 85 101 209 25 80 366 576 664 837 62607 63072 169 294 341 77 86 98 64518 65194 553 76 837 50 62869 965 67441 517 72 737 68069 379 435 65 544 686 93 999 69400

70215 336 71168 976 72041 664 719 839 73041 191 74121 85 920 75217 74 512 20 76370 452 723 835 77509 78516 79015 92 256 601 906.

80046 87 430 69 943 81142 412 82097 273 302 601 773 855 83526 672 98 806 69 944 84237 73 348 618 71 85058 325 561 600 936 57 60 86039 252 716 72 859 87176 464 669 85 728 73 825 922 88290 377 521 601 66 727 838 73 914 89199 352 452 742 870 941.

90378 643 701 37 98 91334 451 834 92105 351 680 712 93220 31 49 312 693 774 94074 214 311 439 95109 249 454 584 617 94 704 911 96273 481 515 726 884 987 97593 609 95 845 98104 634 971 74 99019 145 498 590 914.

100343 63 463 580 652 101072 617 715 801 42 903 102081 239 366 103062 369 73 981 104153 97 726 83 105155 254 56 351 59 760 106000 102 53 303 107062 125 238 589 665 800 108331 504 109018 126 253 647 833 42.

110158 450 11353 502 81 601 799 868 112179 390 441 85 95 558 720 848 920 113060 242 336 573 658 909 114014 29 153 323 84 542 649 789 115168 371 471 626 798 904 116064 197 274 312 48 683 870 98 117127 632 118096 158 833 929 119056 243 58 342 434 892 921 83.

120086 121227 445 598 689 806 910 122370 577 991 123136 315 407 61 854 124357 804 44 93 907 125228 444 61 711 63 962 84 126112 227 44 378 402 17 912 127207 596 641 749 128031 102 14 932 129152 244 328 414 633

130064 610 811 131093 161 327 64 591 93 843 132085 585 90 702 133842 134329 135125 228 95 306 730 77 918 136199 467 551 947 137334 611 999 139243 368 81 479 664 852 80 906

140054 234 76 442 57 70 587 141066 105 745 142200 54 302 481 983 143021 117 344 930 144285 744 62 145034 71 254 333 455 98 146081 86 272 308 420 53 917 147059 102 854 70 966 148155 244 57 370 527 48 767 149104 81 242 488 658 702

150441 151034 313 656 152543 697 770 153068 280 790 154068 991 155087 337 618 37 156566 622 67 157242 464 936 158180 530 769 159223 315 441 767 87 901 52

160184 481 516 81 85 881 161006 332 72 482 580 162033 96 390 517 78 674 836 77 81 163488 98 164012 474 650 165331 48 400 584 625 805 8 935 166089 167068 136 65 76 525 782 818 168572 856 169010 43 61 264 77

170425 171638 172003 83 644 173008 43 79 679 174311 175089 323 76 179027 31 310 875 937 78 87 177010 183 222 356 797 178534 713 918 179039 669

180085 218 383 967 181237 350 614 901 182016 121 483 517 183095 170 644 80 705 9 184092 520 615 42 68 742 854 993 185226 663 897 186056 603 23 748 69 857 187003 777 847 188020 189192 840

190849 74 915 191058 86 569 657 940 192296 304 48 476 628 925 193146 284 476 530 637 809 989 194050 99 222 62 945

Nowości wydawnicze

Dr. Juljusza Sas Wisłocki. Nowe przepisy dewizowe z orzecznictwem i komentarzem. Nakład Towarzystwa Wydawniczego Młodych Prawników i Ekonomistów. Warszawa 1936 r. Cena zł. 2.50. Str. 96.

„Nowe przepisy dewizowe" obejmują całokształt przepisów, dotyczących aktualnych ograniczeń w handlu zagranicznemi środkami płatniczemi. Obok dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 26 kwietnia 1936 r. t. zw. dekretu dewizowego broszura zawiera rozporządzenia wykonawcze Ministra Skarbu, dwa obwieszczenia Ministra Skarbu o bankach dewizowych, zarządzenia wykonawcze Ministra Poczt i Telegrafów, 6 okólników Banku Polskiego oraz szereg wyjaśnień komisji dewizowej. Dr. Wisłocki opatrzył teksty przejrzystym, wyczerpującym komentarzem. Uwzględnia także między innemi w obszernych uwagach wstępnych z jednej strony deklarację Ministra Skarbu, uzasadniającą konieczność ograniczeń dewizowych, z drugiej zaś strony nie pominął zestawienia dawniejszych norm prawnych, dotyczących regulowania obrotu pieniężnego z zagranicą z lat 1920 — 1927, przytaczając tezy orzecznictwa Sądu Najwyższego.

Wśród pism

8 stronicowy Nr. 23 **„Wiadomości Literackich"** przynosi wiersz Leśmiana, nieznany opublikowany przez Dłeszyńskiego dokument dotyczący sprawy Brzozowskiego, dalszy ciąg pamiętnika morskiego Uniłowskiego, kolumnę zagraniczną z bogatą kroniką i recenzjami, korespondencję o premjerze „Harnasiów" w Paryżu, całą stronę recenzyj z książek pióra Zawodzińskiego, Rogoża i Duwą i recenzje teatralne Słonimskiego, recenzje muzyczne Stromengera i filmowe Jabłonkówny, aktualności, wreszcie całostronicową mapę miejsc urodzenia współczesnych pisarzy polskich.

Wyszedł Nr. 2 „Stadjonu Młodych", wydawanego przez Warszawskie Koło Wychowawców Fizycznych (ul. Myśliwiecka 7-9) dwutygodnika sportowego młodzieży. Artykuł wstępny rozstrząsa wałkowane od lat drażliwe zagadnienie wzajemnego stosunku sportu szkolnego do sportu klubowego i odwrotnie. Ta część młodzieży szkolnej która posiada wyższe aspiracje sportowe musi się mieć możność ubiegania się o różne mistrzostwa do mistrzostw Polski włącznie. Część instruktywna numeru obejmuje wskazówki dla trenujących oraz 2 artykuły o koszykówce, dotyczące techniki gry i sposobu zestawienia drużyny.

EUGENJA KOBYLIŃSKA

Pamiętnik nauczycielki

73

Zdarzył się dziwny wypadek, że o tej samej godzinie spotkały się w moim domu dwie przedstawicielki tych różnych obozów. Były to studentki, dawne moje uczenice. Przez ostrożność usiadłam pomiędzy niemi na kanapie, ponieważ spczały na siebie, jak rozpalone patelnie.

Moją osobę traktowały wyniośle, bo nie chciałam sprecyzować natychmiast swoich przekonań na rzecz którejkolwiek strony.

Pierwsza nadąsała się i wyszła narodowo-anarantowa z oburzenia Lena.

Wtedy Stasia rzekła:

— Że też pani może spokojnie rozmawiać z taką idjotką!

— Zapytaj, co ona myśli o tobie. A ja mogę rozmawiać z każdym. To się nazywa tolerancja — pouczyłam, pomna dawnej przewagi.

No i posmutniałam na myśl, że wielu Polaków woli ze sobą nie rozmawiać, a jeżeli już rozmawiają, to zapomocą brzydkich wyrazów.

Właśnie Stasia wyłożyła mi ich cały zapas: kretyni, półgłówki, huzia-patrjoci — albo (to o prorządowcach): szubrawcy, karjerowicze, szpicle, lizusy!

Po unicestwieniu słowami dwóch młodzieżowych organizacyj Stasia rzuciła głową, jak uparte źrebię, przyczem zauważyłam, że włosy tej wielbicielki Sowietów były burżuazyjnie zaondulowane. Ogarnęło mię rozdrażnienie. Rzekłam więc:

— Gdy uprzednio Lena chciała mię przekonać, że jesteście moskiewscy parobcy i zdrajcy — kazałam jej cofnąć te słowa. Więc i ty się pohamuj. Trudno mi jest którąkolwiek z was znienawidzieć, jak tego wymagacie. Bo chociaż nienawidzę słów waszych i waszej nienawiści, obie mi jesteście drogie. A teraz odbieraj mi swój szacunek — nic na to nie poradzę.

— Nie odbiorę pani szacunku — rzekła posępnie Stasia, wyjmując papierosa. — Ale pani jest... niewykończona. Rozumie pani? Bez kręgosłupa wyłącznego przekonania. Mybyśmy nazwali to ślamazarnością. Pani zaraz się rozkliwia, tłumaczy, przebacza. Taka chrystusowość nie jest na czasie. Nam koniecznie trzeba walki. Musimy przejść chrzest bojowy. Chcemy w ogniu dojrzewać i tworzyć Polskę na inną miarę.

Tak! — spuściłam głowę. — Masz rację, że jestem ślamazarna. Nie możesz mi tylko zarzucić robienia karjery na prorządowej orjentacji. Moja miłość do Piłsudskiego, zdaje się, przyszła na świat razem ze mną. Ona mię nauczyła właśnie tolerancji.

A pozatem w nas wszystkich Polska prosi o cierpienie. Pragniemy jakiegoś ukrzyżowania! Nic nam po karjerach. Oto co mię łączy z tobą, z Leną i tymi, którzy ze szczerego serca śpiewają „Pierwszą Brygadę".

— Nie rozumiem, co pani może mieć wspólnego z endecją? rozsrożyła się nagle Stasia.

— Nic a nic. Urodziłam się już, jak powiedziałam, przeciwnej orjentacji. Ale mam dużo wspólnego z każdym czującym człowiekiem, którego można spotkać wszędzie. Lena też jest czującym człowiekiem. Miałam tego dowody. Ty również. Gdyby to można było w ten sposób znaleźć grunt wspólny dla wszystkich polskich orjentacyj! Dla przyszłej polskiej zgody, która nie będzie niszczyła różnorodności?

— Nigdy! powiedziała krwiożerczo Stasia. A choć jest „bezwyznaniowa", zacytowała mi nagle: „Nie będziesz miał bogów cudzych przede mną!". Ani obok mnie. — Bo takie jest wymaganie prawdziwej wiary — dodała, podnosząc palec.

* * *

Skąd im to wszystko się wzięło? Przecie szkoła całą atmosferą uczyła tolerancji! A one wyrosły z potulnych dziewczynek, które bardzo kochały swoją szkołę. Obecnie nawet do tego nie chcą się przyznać. Przynajmniej niektóre!

— E! proszę pani! Niech licho porwie naszą budę. Może teraz jest lepiej? Bo wtedy to omal się nie udusiłam w tej ósmej klasie. Jakież mamucice były wśród moich nauczycielek — utyskiwała Stasia.

(D. c. n.)

KRONIKA

Niedziela 24 Maj

Dziś: Joanny Wd.
Jutro: Grzegorza VII P. W.

Wschód słońca — godz. 3 m. 02
Zachód słońca — godz. 7 m. 28

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologji U. S. B w Wilnie z dnia 23.V. 1935 r.

Ciśnienie 757
Temperatura średnia + 21
Temperatura najwyższa + 26
Temperatura najniższa + 11.
Opad —
Wiatr: płd.
Tendencja — bez zmian
Uwaga — pogodnie

— **Przepowiednia pogody według PIM-a do wieczora dnia 24 maja 1936 r.**

Naogół pogoda słoneczna, jednak ze skłonnością do burz w zachodniej połowie kraju.

Ciepło.

Umiarkowane wiatry z kierunków południowo - zachodnich.

DYŻURY APTEK:

Dziś w nocy dyużurują następujące apteki: 1) Rostkowskiego (Kalwaryjska 31); 2) Wysockiego (Wielka 3); 3) Frumkina (Niemiecka 25); 4) Sukc. Augustowskiego (Kijowska 2).

RUCH POPULACYJNY:

— **Zarejestrowane urodziny:** 1) Butkowska Teresa-Józefa; 2) Słucki Benjamin; 3) Knopówna Rejza.

— **Zaślubiny:** 1) Butkiewicz Jan — Romejko Janina; 2) Kowszyniec — Wołowiczówna Józefa.

— **Zgony:** 1) Brzozowski Michał, lat 36; 2) Wergrosz Guta, lat 59; 3) Sadowski Franciszek, lat 49; Wojtunsztejn Mowsza, lat 78; 5) Bancarewicz Władysław, emeryt, lat 72.

PRZYBYLI DO WILNA:

— **Do hotelu Georges'a:** Makulski Tadeusz, inż. z Krakowa; Dobrowolski Stanisław, inż. z Warszawy; ks. Gorodziszcz Piotr z Białegostoku; Bergman Rudolf z Warszawy; Dzierdziejewski Bohdan, ziemianin z m. Sitce; Tarajewicz Witold z Warszawy; Amdurska Gitla z Białegostoku; Koch Ewald z Białegostoku; hrż Hrasiński Zygmunt z Warszawy; Sarna Andrzej, prokur. Państw. Banku Roln. z Krakowa; Cętar Franciszek z Warszawy; Hodes Barnet z Nowego Jorku; Hodes Eleonora z Nowego Jorku, Hodes Ruth z Nowego Jorku; Mineyko Władysław ziemianin z m. Widze; dr. Wyszyński Władysław referendarz Urz. Woj. ze Lwowa

Z KARTY ŻAŁOBNEJ

— **Podziękowanie.** Wszystkim, którzy w czasie choroby ś. p. prof. Wacława Jasińskiego okazali tyle serca i opieki Najdroższemu Mężowi i Ojcu naszemu, a więc: personelowi Kliniki Chirurgicznej z p. Dziekanem Michejdą na czele, p. prof. Januszkiewiczowi wraz z dr. Łobzą — personelowi Kliniki Pedjatrycznej z p. doc. Marynowską na czele oraz p. dr. Muraszko; a następnie tym, którzy przyczynili się do uczczenia pamięci Zmarłego i okazali rodzinie tyle opieki i prawdziwej życzliwości, a w szczególności P. Rektorowi Staniewiczowi, Prorektorowi Patkowskiemu i całej wielkiej Rodzinie Profesorskiej; Duchowieństwu z ks. Dziekanem Świrskim i ks. Kan. Miłkowskim na czele; p. dr. Horoszkiewiczównie i Młodzieży Akademickiej — składamy tą drogą gorące, z głębi serca płynące podziękowanie.

Jasińska, Krajewscy.

MIEJSKA.

— **Gazy autobusowe.** Z nastaniem okresu letniego przechodniom szczególnie silnie dają się we znaki wydzieliny autobusów miejskich. W sprawie tej magistrat niejednokrotnie już interwenjował w Towarzystwie Miejskich Komunikacyj, które, jak zapewnia, poczyniło już pewne ulepszenia, zmniejszające jakoby zatruwanie powietrza. W praktyce jednak ulepszenia te nie są odczuwane.

Sprawa ta, jak się dowiadujemy, ma być poruszona raz jeszcze na posiedzeniu Prezydjum Zarządu Miejskiego.

SPRAWY SZKOLNE.

— **Prywatna VI klasowa Koedukacyjna Szkoła Powszechna** „Dziecko Polskie", Wilno ul. Mickiewicza 11 m. 11 przyjmuje zapisy do wszystkich klas codziennie w godz. 13—15. Rutynowane siły nauczycielskie. Troskliwa opieka.

— **Pryw. Koedukacyjna Szkoła Powszechna i Przedszkole „Promień",** Wiwulskiego 4, przyjmuje zapisy na rok szk. 1936-37. Higjeniczne warunki, własne boisko, bezpłatne komplety francuskiego. Kwalifikowane siły z uniwersyteckiem wykształceniem. Z kl. 6 dzieci wstępują do gimnazjum. Opłaty przystępne. Kancelarja — Wiwulskiego 4—6, czynna codziennie w godzinach od 11 do 13.

Informacyj o zapisach do filji Szkoły i Przedszkola „Promień" na Zwierzyńcu udziela kancelarja przy ul. Witoldowej 35-a, codziennie od godziny 12—13.

ZE ZWIĄZKÓW I STOW.

Z DZIAŁALNOŚCI TOM'u. Odbyło się posiedzenie Wydziału Wykonawczego Towarzystwa Opieki nad Zdolną a Niezamożną Młodzieżą Szkolną „TOM" w Wilnie. Po omówieniu i przyjęciu projektu budżetu na rok szkolny 1936—37 przystąpiono do rozpatrzenia szeregu podań z prośbą o stypendja. Obecnie TOM kształci 17 uczniów i uczennic.

Na zakończenie posiedzenia przyjęto do Towarzystwa koło środowiskowe w Malejkiańcach (zorganizowane na zasadach spółdzielczych), oraz Koło Gminne w Różance.

— NOWE WŁADZE L. M. i K. Na posiedzeniu organizacyjnem Zarząd Okręgu Ligi Morskiej i Kolonjalnej w Wilnie ukonstytuował się w sposób następujący: Prezydjum: prezes — kurator Kazimierz Szelągowski, wiceprezes — starosta Wiktor Niedźwiedzki, wiceprezesi — płk. dypl. Mikołaj Bołtuć, płk. Kazimierz Janicki, sekretarz — dyr. Edward Kopeć, skarbnik — dyr. Jan Łuczkowski, zastępca sekretarza — Henryk Wenk, zastępca skarbnika — dyr. Edward Bohdan. Sekcja Młodzieżowa: przewodniczący — sen. Tadeusz Młodkowski, zastępca przewodniczącego — wiz. Wiktor Gryglewski, członek sekcji — dyr. Roman Miłkowski. Sekcja Obrony Morskiej: przewodniczący — Henryk Wenk. Sekcja Schroniskowa: przewodniczący — prez. Władysław Szumański, zastępca przewodniczącego — płk. Wacław Zajączkowski. Sekcja Wycieczkowa: przewodniczący — Paweł Kołyszko. Sekcja Organizacyjna: przewodniczący — dyr. Jan Łuczkowski, zastępca przewodniczącego — kpt. Paweł Kołyszko, członkowie sekcji — płk. Marjan Ocetkiewicz i mjr. dypl. Słowikowski. Sekcja Prasowo-Propagandowa: przewodniczący — red. Bohdan Mackiewicz. Sekcja Sportowo-Żeglarska: przewodniczący — dr. Czesław Czarnowski. Sekcja Kolonjalno-Emigracyjna: przewodniczący — Jerzy Wolski.

— **Zarząd Ogniska OMP.** w Wilnie, podaje do wiadomości członków i sympatyków, że 24 bm. o godz. 16 rano w lokalu Ogniska (ul. M. Pohulanka 18—7) odbędzie się zbiórka członków biorących udział w tradycyjnej pielgrzymce rzemiosła wileńskiego do Kalwarji.

ZEBRANIA I ODCZYTY.

— **Zarząd Wil. Tow. „Mens"** dla walki z alkoholizmem powiadamia, iż w piątek 5 czerwca r. b., w lokalu „Ośrodka Zdrowia" (ul. Wielka 46) o godz. 18 min. 30 w pierwszym terminie, lub o godz. 19 w drugim terminie odbędzie się Doroczne Walne Zebranie członków Wileńskiego Towarzystwa „Mens".

SPRAWY ŻYDOWSKIE

— **O urlop na Zielone Święta.** Rabinat wileński zwrócił się do władz wojskowych o udzielenie urlopu żołnierzom żydowskim na czas modłów w dnie świąteczne „Zielonych świątek", przypadających w środę i czwartek b. m.

O zwolnienie na czas świąt od pracy żydowskich pracowników zwrócił się równocześnie rabinat wileński do innych władz i instytucyj.

(m).

— **Niedoszły wiec.** Na 13 czerwca wyznaczony został do Warszawy wszechpolski kongres do walki z antysemityzmem. W związku z tem centrala żydowskich związków zawodowych w Wilnie zwołała na wczoraj wiec dla omówienia spraw związanych z tym kongresem. Władze administracyjne nie udzieliły jednak zezwolenia na odbycie wiecu.

RÓŻNE.

— **Kwesta uliczna w dn. 3 maja** na „Dar Narodowy" przyniosła z terenu Wilna 1871 zł. 59 gr., ponadto zbiórka na tenże cel w dn. 9 i 10 maja dała 288,98 zł., razem więc PMS. zebrała z terenu Wilna na „Dar Narodowy" 2160 zł. 57 gr.

Odpowiedzi redakcji

„Obserwatorowi". Prosimy o osobiste porozumienie się z redakcją.

RADJO

WILNO.

NIEDZIELA, dnia 24 maja 1936 r.

9.00: Czas i pieśń; 9.03: Gazetka roln.; 9,15: Muzyka z płyt; 9.50: Dziennik por.; 10.00: Program dzien.; 10.10: Transm. z Jasnej Góry w Częstochowie; 11,57: Czas; 12,00: Hejnał; 12,03: Życie kulturalne; 12,15: Konc. symf.; W przerwie fragm. słuch. „Nagroda literacka"; 14.00: Władczyni — obrazek psych.; 14.20: Koncert życzeń; 15.00: Przegląd rynków produktów rolnych; 15.15: Muzyka z płyt; 15.45: Ku rozwadze rolników; 16.00: Dzieci Matkom. Audycja ze wszystkich Rozgłośni; 16.30: Fragm z bal. „Jezioro łabędzie"; 16.45: Program na poniedz.; 16.55: Koncert rekl.; 17,05: Muzyka z płyt; — 17.10: Wiad. sportowe; 17,15: Słuch. oryginalne pt. „Nikotyna"; 17,45: Co czytać; 18,00: Podwieczorek przy mikrofonie; W przerwie: pogadanka aktualna; 20.00: Koncert solistów; 20.45: Dziennik wiecz.; 20.55: Obrazek z Polski; 21.00 Na wesołej lwowskiej fali; 21,30: Podróżujmy; 21,155 Transm. fragm. meczu piłkarskiego; — 22,00: Koncert symf.; 23,00: Wiad. met. i sportowe; 23,15:—23,30: Muzyka.

PONIEDZIAŁEK, dnia 25 maja 1936 r.

6.30 — Pieśń; 6.33 — Pobudka do gimn.; 6,34 — Gimnastyka; 6.50 — Muzyka z płyt; 7.20 — Dziennik por.; 7.30 — Program dzien.; 7,35 — Informacje; 7.40 — Muzyka z płyt; 8.00 — Audycja dla szkół; 8.10 — Audycja dla pobor.; 8.30 — Ciągnienie głównej wygranej w wys. 1,000,000 zł. 8,40—11.57 — Przerwa; 11.57 — Czas; 12.00 — Hejnał; 12.03 — Dziennik połud.; 12.15 — Karol Gounod — Marsz żałobny marjonetek; 12.20 — Chwilka społ.; 12.35 — Muzyka salonowa; 13.10 — Chwilka gospod., 13,15— Muzyka popularna; 14.15—15.15 — Przerwa. 15.15 — Odcinek powieściowy; 15.25 — Życie kulturalne; 15.50 — Orkiestra Edith Lorand gra; 16.00 — Chór szkoły powszechnej; 16.15— Lekcja jęz. niemieckiego; 16.30 — Recital wiolonczelowy; 17.00 — „Klaudyna Potocka"; 17.15 — Minuta poezji; 17,20 — Muzyka lekka; 17.50 — Kłopoty ze słowikiem nog.; 18.00 — Utwory fort. Franciszka Liszta; 18.30 — Wiersze dla dzieci; 18.45 — Program na wtorek; 18,55 — Pogadanka aktualna; 19.05 — Z Lwowskich spraw; 19.15 — Szklista nowość, felj. wygł. Wanda Boye; 19.25 — Koncert reklamowy; 19.35 — Wiad. sportowe; 19.45 — Pogadanka aktualna; 19,55—20.00 — Przerwa; 20.00 — Audycja strzelecka; 20,30 — Franciszek Schubert; 20.45 — Dziennik wiecz.; 20.55 — Obrazek z Polski; 21.00 — Muzyka operetkowa; 21.30 — Wieczór lit. poświęcony Henrykowi Rzewuskiemu; 22.00 — Łucja z Lammermoor'u, opera. 23,00— Wiad. met.; 23.05 — Muzyka.

TEATR i MUZYKA

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE.

— **Ostatni występ Stefana Jaracza w Teatrze na Pohulance.** Dziś, w niedzielę dnia 24 maja o godz. 8 m. 30 wiecz. ostatni występ najznakomitszego artysty polskiego Stefana Jaracza w sztuce W. O. Somina p. t. „Zamach". Partnerka Stefana Jaracza jest utalentowana artystka i reżyserka Teatru Ateneum — Stanisława Perzanowska. Ceny miejsc specjalne.

TEATR LETNI W OGRODZIE PO-BERNARDYŃSKIM

— **Popołudniówka!** Dziś, w niedzielę dnia 24 maja o godz. 4 dana będzie na przedstawienie popołudniowe w Teatrze Letnim wielce interesująca sztuka Fodora „Matura". Ceny propagandowe.

— **Wieczorem o godz. 8 m. 15** — poraz drugi ukaże się na scenie Teatru Lekkiego lekka komedja angielska w 3 aktach Huxley'a p. t. „Wiosenne porządki".

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA".

— **Występy Janiny Kulczyckiej.** Dziś o g. 4 pp. z udziałem J. Kulczyckiej i K. Dembowskiego, grana będzie piękna, malownicza op. Lehara „Carewicz". Ceny zniżone.

„Trafika pani generałowej" po cenach propagandowych w „Lutni". Dziś o godz. 8.15 wiecz. ukaże się po cenach propagandowych po raz ostatni w sezonie świetna komedja muzyczna „Trafika pani generałowej".

— **Dzisiejszy poranek „Na kalady" w „Lutni".** Dziś o godz. 12.30 pp. odegrany zostanie obrazek ludowy ze śpiewami i tańcami „Na kalady" w opracowaniu Z. Nagrodzkiego. Akcja tego utworu przenosi widza w okolice Zułowa, gdzie spędził lata dziecięce Marszałek Józef Piłsudski. Widowisko dzisiejsze zorganizowane zostało staraniem oświaty pozaszkolnej. Wykonawcami będzie młodzież A. Mickiewicza i Czartoryskiego. Ceny propagandowe od 25 gr.

„REWJA", ul. Ostrobramska 5.

Dziś ostatni dzień programu „Złota Podwiązka". Początek przedstawień: godz. 4.45, 7 i 9,15.

Benefis Stanisława Janowskiego. Jutro, w poniedziałek 25 maja Teatr Rewja urządza benefis swemu kierownikowi, który od 3-ch lat po 2 i 3 razy dziennie grając, zawsze wnosił swój pogodny, jowialny i niefrasobliwy humor.

Benefisent jest aktorem, który pieszo i na wozie przemierzał drogi polskie, grając w 1000 miast i miasteczkach. Ostatnio grywał w Katowicach, w Łodzi, Teatrze Bogusławskiego, Polskim i Narodowym w Warszawie.

BILANS NETTO na dzień 1-go stycznia 1936 r. KOMUNALNEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI miasta WILNA

Aktywa		Pasywa	
Kasa i sumy do dyspozycji	545.993,14	Kapitał zakładowy	100.000,—
Kupony	29.387,63	Fundusz zasobowy	84.936,24
Papiery wartościowe	1.207.123,8	Fundusz amortyzacji nieruchomości	1.360,35
Korespondenci	103.018,75	Wkłady oszczędnościowe	1.394.950,98
Weksle zdyskontowane	405.437,39	Rachunki czekowe	363.704,55
Pożyczki wekslowe	225.203,25	Sałda kredytowe r/ków otwart. kredytu	343.333,74
Weksle protestowane i w dochodzeniu	51.595,13	Zobowiązania inkasowe	193,24
R/ki bież. otwartego kredytu zabezpieczone	1.910.815,13	Zastaw papierów wartościowych	1.017,—
Pożyczki na zastaw papierów wartościowych	83.637,60	Kredyt udzielony Kasie n/remont domów	22.882,—
Pożyczki na skrypty dłużne	14.951,04	Różne	4.072,36
Nieruchomości	171.590,28	Sumy przechodnie	8.368,20
Ruchomości	25.952,79	Zysk	18.427,27
Różne	12.941,20		
Straty na dłużnikach z lat ubiegłych	71,—		
Zakład Zastawniczy	555.527,80		
Razem:	5.343.245,93	Razem:	5.343.245,93
Depozyty	1.592.864,57	Różni za depozyty	1.592.864,57
Inkaso	38.106,06	Różni za inkaso	38.106,06
Ogółem:	**6.974.216,56**	**Ogółem:**	**6.974.216,56**

Rachunek STRAT i ZYSKÓW za 1935 rok.

Straty		Zyski	
Odsetki wypłacone	215.970,78	Odsetki pobrane	370.611,40
Prowizje wypłacone	543,38	Prowizje pobrane	26.726,75
Koszty administracyjne	148.910,65	Różnice kursowe na r/kach walut obc.	495,—
Podatki i opłaty skarbowe	1.110,08	Dochód netto z nieruchomości	7.231,86
Amortyzacja ruchomości i nieruchomości	4.039,60	Odzyskane straty	1.355,12
Odpisy na dłużnikach	6.818,—	Wydatki zwrotne	18.957,30
Składka na rzecz Związku K. K. O.	5.960,76	Różne dochody	11,—
Koszty propagandy i ogłoszeń	14.113,55		
Różne	9.494,36		
Nadwyżka	18.427,27		
Razem:	**425,388,43**	**Razem:**	**425,388,43**

P. o. Dyrektora Zarządzającego K. K. O. (—) **Anatol Fried.** Główny Buchalter (—) **Michał Grużdź.**

HELIOS Nieodwołalnie ostatni dzień. Pocz. o 2-ej
Aby dać możność **wszystkim** podziwiać nieśmiertelne arcydzieło **Stanisława Moniuszki**

Polski film muzyczny
STRASZNY DWÓR

CENY MIEJSC
Na wszystkie seanse:
balkon 25 gr.
parter 54 gr. i 75 gr.

Nad program: Atrakcja w kolorach naturalnych WRÓG KOBIET

PAN Dziś początek o 2-ej Zdumiewająca rewelacja! Wróg ludzkości nr. 1 na wolności

CAŁE MIASTO O TEM MÓWI

W roli głów. **Edward Robinson.** Arcydzieło filmowe, które zelektryzowało cały świat
Nad program: **Dodatki i najnowsze aktualja**

CASINO początek o 2-ej Gigantyczny film

IRELA

W rol. gł: primadonna opery wiedeńskiej **Evelyn Laye i Fritz KORTNER.**
Czar melodyj wiedeńskich — Cudowna muzyka cygańska
Nad program: piękny **KOLOROWY DODATEK „Urwis Pietrek"** i aktualja.

HELIOS Jutro premjera.
Rewelacja filmowa

SONATA

Bohaterka filmu „Koenigsmark" **Elissa Landi, Frank Morgan i Józ. Schildkraut** w filmie

---

REWJA DZIŚ ostatni dzień programu **„ZŁOTA PODWIĄZKA".**
JUTRO premjera nowej wesołej rewjo-operetki w 2-ch częściach p. t. **„MAZUR TO OSTATNI"** z udziałem całego zespołu artystycznego. —
Przedstaw. poniedziałk. jest benefisem ulubieńca P. T. Publiczności Stanisława JANOWSKIEGO
W piękn. progr., (który będzie grany do 1 VI) znajduje się m. in. wesoła i melodyjna operetka „Syn na poczekaniu", liczbowy sketch „Ja pana zastąpię" (z udz. benefisanta), 2 balety, występy solowe i w. in. Początek o 6.45 i 9.15 Passe-partout prócz pras. i oficjal. oraz zniżki nieważne

---

SWIATOWID Niezrównana, kusząco piękna **BRYGIDA HELM**
w arcyfilmie

„KSIĄŻE WORONCOW"

Paryż. Monte Carlo. Riviera. Casina. Gra o miłość. Gra o miljony. W rol. pozost. urocza Hansi Knoteck, W. Birgel i A. Schönhals. NAD PROGRAM; **Atrakcje dźwiękowe**

OGNISKO Dziś. Najpotężniejsze arcydzieło króla reżyserów **Cecila B. de Mille'a**

BEZBOŻNE DZIEWCZĘ

Film ilustrujący przeżycia dzisiejszej młodzieży. W roli głównej **Lina Basquette**
Nad program: DODATKI DŹWIĘKOWE. — **Początek seansów codziennie o godz. 4-ej pp.**

SPECYFIKI ZIOŁOWE
OSKARA WOJNOWSKIEGO
Zioła przeciwko cierpieniom przewodu pokarmowego — znak słowny „IROTAN"
Zioła przeciwko cierpieniom narządów trawienia i wątroby—znak słow. „CHOGAL"
Zioła przeciwko wymiotom oraz atonji kiszek — znak słowny „GARA"
Zioła przeciwko chorobom płucnym i bledgicy — znak słowny „ELMIZAN"
Zioła przeciwko reumatyzmowi, artretyzmowi, podagrze i ischiasowi — znak słowny „ARTROLIN"
Zioła przeciwko niedomaganiom skrofulicznym — znak słowny „TIZAN"
Zioła przeciwko chorobom nerek i pęcherza — znak słowny „UROTAN"
Zioła przeciwko chorobom nerwowym i epilepsji — znak słowny „EPILOBIN"
Kąpiele siarkowo-roślinne — znak słowny „SULFOBAL"
Są do nabycia w aptekach i skł. aptecznych.
Adres dla bezpośrednich zamówień:
Oskar Wojnowski — Warszawa,
ul. W. Górskiego 3 m. 4 (d. Hortensja)



Istnieje od 1843 roku
WILENKIN—Wielka 21
MEBLE jadalnie, sypialnie i gabinetowe, kredensy, stoły, łóżka i t. d. Wykwintne. Mocne. Niedrogo
— Na dogodnych warunkach i NA RATY.—
Nadeszły nowości.



GRUZLICA PŁUC

jest nieubłagana i coroczne, nie robiąc różnicy dla płci, wieku i stanu pociąga bardzo wiele ofiar. Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitu, grypy, uporczywego męczącego kaszlu i t.p. stosują pp. Lek. **„BALSAM THIOCOLAN—AGE"** który ułatwiając wydzielanie się plwociny, usuwa kaszel.

MATURYCZNE i DOKSZTAŁCAJĄCE
KURSY
„WIEDZA"

Kraków, ul. Pierackiego Nr. 14,
przygotowują na ustnych lekcjach zbiorowych w Krakowie, oraz **w drodze korespondencji** zapomocą przystępnie i wyczerpująco opracowanych skryptów, programów i tematów do
1) egzaminu dojrzałości gimnazjum,
2) egzaminu z 6-ciu kl. gimnazjum,
3) w zakresie I i II kl. gimn. nowego ustroju,
4) egzaminu z 7-miu klas szk. powszechnej.
Uwaga! Uczniowie kursów korespondencyjnych otrzymują co miesiąc tematy z 6-ciu głównych przedmiotów do opracowania. Nadto obowiązkowe egzaminy badają 3 razy w ciągu roku szkolnego postępy uczniów.
Wykładają wybitne siły fachowe. Opłaty niskie.



Piękne i tanie
letniska

w Bezdanach — majątku, 6 minut od stacji kolejowej. Pokoje z kuchniami (w pałacu) słoneczne, tarasy, zaciszny park, las sosnowy, rzeka, kanalizacja.
Wiadomość: Bezdany—majątek, Jan Zygielman

NIEBYWAŁA OKAZJA!
Tylko kilka dni!
Nadzwyczaj tanio i na dogodnych warunkach oddaje: FIRANKI, kapy, story, serwety, obrusy, motywy i t. p. RĘCZNEGO wyrobu. FILET, szydełk. (haczk.), haftowane bluzki oraz KILIMY i WŁÓCHACZE (liżniki) we wszystkich rozmiarach.
Zwiedzanie nie obowiązuje kupna.
Tylko **ul. Niemiecka 2**

Wielki Odczyt
Wybitnej Jasnowidzącej Miry

W dniu 27 maja o godz. 8 wiecz. w sali Klubu Myśliwskiego Mickiewicza 11 odbędzie się odczyt wybitnej jasnowidzącej MIRY. Na program odczytu złożą się tematy: O losach świata. O proroctwie i ich spełnieniu się. Kto i kiedy powinien grać na loterji Jasnowidząca przedstawi kulę kryształową, w której można widzieć kliszę swego życia. Wyjawi tajemnicę jak do tego dojść. Osobom mającym szanse wygrania poda numery loterji. Ze względu na niebywale ciekawy i korzystny odczyt jasnowidząca zaprasza całe Wilno. Osobiste przyjęcia przy ul. Mickiewicza 41 m. 5 od godz. 11 rano do 8 wiecz. Wejście na odczyt od 50 gr. do 2 zł.



Majątek WIRY nad Wilją przyjmuje gości szukających wypoczynku od dn. 25 maja. Informacyj udziela p. Elżbieta Kotowicz, Firma Zygmunt Nagrodzki. Wilno. Zawalna 11-a od 9 do 13 i od 3 do 19 oprócz świąt. Lub listownie bezpośrednio. Helena Nagrodzka, m. Wiry, poczta Wilno, skrzynka pocztowa Nr. 232.

Sprzedam sklep
SPOŻYWCZO-OWOCARSKI.
w dobrym punkcie, **na dogodnych warunkach**, spowodu wyjazdu.
Adres w Adm. „Kurjera Wil.", pod „Pilne".

Sklep Spożywczo - Owocarski
sprzedam spowodu nagłego wyjazdu z urządzeniem i towarem b. tanio. Adres w Administracji „Kurj. Wil." pod „Natychmiast".

NOWA PLACÓWKA POLSKA!
PRALNIA „OSZCZĘDNOŚĆ"
przy ul. Gaona 10
(trzeci dom od ul. Ś-to Jańskie)
Przyjmuje do prania bieliznę nocną i dzienną prasowaną i miękką, firanki, serwety i in.
Wykonanie fachowe — — Ceny niskie

Abisynki, Afrykanki
Ghandi, Rumunki, Rzymki, Wiedenki modne obuwie na lato
W NOWICKI
Wilno, Wielka 30

ZAKŁAD FRYZJERSKI „MISZA"
Wielka 44 (w podwórzu)
Ondulacja trwała nowoczesnemi aparatami

PIANINA
i FORTEPIANY nowe i okazyjne od zł. 300.— sprzedaje na dogodnych warunkach
H. ABELOW
Niemiecka 22 (front)

Duża nieruch
w dobrym stanie (ogród) sprzedam. Oferty do adm nistracji „Kurjera Wileńskiego" pod K. M."

DO SPRZEDANIA
nieruchomość przy ul. Antokolskiej. Wiadomość przy ul. Mostowej 7 m. 3

SPRZEDAM
z powodu wyjazdu dom drewniany b. tanio — ul. Konarskiego 10.

Kupię dom
dochodowy. Pożądany nowy z wygodami. Gotówką 15—18 tys. Dług Bankowy do przejęcia. Oferty do „Kur. Wil." pod N. S. P.

Rasowe
kotki angorskie
dla amatorów sprzedam ul. Królewska 6—6 Codzien. od 15—18 ej

Udzielam
lekcyj buchalterji handlowej, przemysłowej i bankowej oraz prowadzę ustawowo księgi handlowe
Nowogródzka 16—3 od g. 9—10 i 4—5 pp.

Która z pań
lubiących przyrodę zechce spędzić wolne chwile w żaglowym kajaku? Oferty sub. „Z wody na wodę".

Letnisko-pensjonat
w maj. Kamionka Sablińskiej — Matwiejewowej półtora klm. od st. kol. Kamionka na szlaku Wilno — Mołodeczno. Las, rzeka, kąpiel. Utrzymanie i pokój 3 i pół zł. dziennie. Zamówienia listownie, poczta Ostrowiec k. Wilna, osobiście ul. W. Pohulanka 31/33 m. 6 czwartki godz. 5-6 pp.

Pensjonat
dla dzieci i dorosłych. Ładna miejscowość, las sosnowy, niedaleko rzeka. Dla dzieci fachowa opieka. Kolej i poczta na miejscu. Ceny umiarkowane. Adres: Poczta Gudogaje, folw. Czubejki, A. Kudzianowska.

LETNISKO
z utrzymaniem nad jeziorem Dryświaty. 3.50 zł. dziennie. Większym rodzinom ustępstwo. Czarny Brod k/Turmont. Zaszłowłowa.

LETNISKO
w dworze ziemiańskim miejscowość sucha, las, rzeczka na miejscu. Utrzymanie wyborowe. Ceny bardzo przystępne. Wiadomość: Zawalna 16 m. 55 — od 5 do 7.

LETNISKO
Bugiełówka na brzegu jeziora, las sosnowy, 2 kilometry od stacji Szklary. Mieszkania 1, 2 i 3 pokojowe z kuchniami do wynajęcia. Dowiedzieć się na miejscu lub w Wilnie ul. Kalwaryjska 18 m. 1.

LETNISKO
miejscowość sucha, las, sosnowy, rzeka, tenis, siatkówke, krokiet, radjo. Odżywianie dobre, świeże i pożywne. 4 klm od stacji. Adres: Gudogaje. Anielin. Zapolska

Odstąpię
sklep spożywczy z licznej klijentelą, ul. Św. Ignacego 8.

LETNISKO
zaciszny dworek przyjmie kilka osób z całodziennem utrzymaniem mieszkaniem i obsługą za 2 zł. 70 gr.-dziennie Jest tu b. miły, spokojny i prawdziwie uroczy wypoczynek, stół b. obfity, moc jagód. Plaża, rzeka tuż przy dworze. Komunikacja pocztowa i kolejowa b. dobre. Informacje osoniście od godz. 3—4 pp. Adres w Redakcji.

LETNISKO
Jody (Brasławszczyzna) zaprasza osoby poszukujące ciszy, spokoju, prawdziwego wypoczynku! zdrowego i smacznego odżywiania się. Wiadom.: poczta Jody Konstancja Morska

DO WYNAJĘCIA
tylko dla inteligentnych 3 mieszkania 2 pokojowe (duże) słoneczne i suche z elektrycznością, zamieniające letnisko, przy dużym ogrodzie, obok rzeka i las. Ceny dostępne. Saska Kępa 1 m. 3. Telefon 8—94. Tamże okazyjnie do sprzedania 2 łóżka mało używane na siat ce z materacami, oraz siodło męskie.

DO WYNAJĘCIA
5 pokojowe mieszkanie ze wszystkiemi wygodami, słoneczne, I piętro. W. Pohulanka 31/33 (naprzeciw Rolnego Banku).

DO WYNAJĘCIA
2 mieszkania 4 pokojowe z kuchnią ze wszelkiemi wygodami Piłsudskiego 38

DO WYNAJĘCIA
2 ładne SKLEPY ładnie odremontowany, światło elektr. i gazowe Informacje u dozorcy ul Wileńska 14

MIESZKANIE
3 pokoje z kuchnią, front, 2 gie piętro, z wszelk emi wygod. róg Ludwisarskiej 11

MIESZKANIA
3—4 pok. z wszelkiemi wygodami na piętrze do wynajęcia zaul. Bernardyński 10

MIESZKANIE
2 pokojowe. wszelkie wygody. wolne od podatku do wynajęcia ul. Tartaki nr. 34-a

1 lub 2 POKOJE
ze wszelkiemi wygodami na żądanie z kuchnią oraz telefonem do wynajęcia — Tartaki 19 m. 4 (róg Ciasnej) tel. 3—52.

DOKTÓR ZELDOWICZ
Chor. skórne, weneryczne, narządów moczow. od g. 9—1 i 5—8 w.

DOKTOR Zeldowiczowa
Choroby kobiece, skórne, weneryczne, narządów moczowych od godz. 12—2 i 4—7 w. **ul. Wileńska 28 m. 3** tel. 2-77.

DOKTOR Wolfson
Choroby skórne, weneryczna i moczopłciowe **Wileńska 7, tel. 10-67**
Przyjm od 9—1 i 5—8

DR. MED. ZYGMUNT KUDREWICZ
Chor weneryczn., syfilis, skórne i moczopłciowe **Zamkowa 15, tel. 19-60**
Przyjm. od 8—1 i 3—8

DOKTOR Blumowicz
Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe **Wileńska 21, tel. 9-21**
Przyjm, od 9—1 i 3—8

DOKTOR Zaurman
choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe Szopena 3, tel. 20-74
Przyjm. od 12—2 i 4—8

AKUSZERKA Marja Laknerowa
Przyjmuje od 9 r. do 7 w, ul. **J. Jasińskiego 5—18** róg Ofiarnej (ob. Sądu)

AKUSZERKA M. Brzezina
masaż leczniczy i elektryzacje
Zwierzyniec, T. Zana, na lewo Orzeszkowej **ul. Grodzka 27**

AKUSZERKA Smiałowska
ul. Wielka 10—7
(vis-a-vis poczty) tamże gabinet kosmet., usuwa zmarszczki, brodawki, kurzajki i wągry

Potrzebny
od zaraz umeblowany pokój z wygodami, łazienką. Oferty: skrytka pocztowa 8. Podać cenę.

Maszynistka
POSZUKUJE POSADY
jak również może być angażowana do biura na terminową pracę, wykonuje różne prace w domu po b. niskich cenach Łaskawe oferty do adm. „Kurjera Wileńskiego" pod „Maszynistka"

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Wilno, Bisk Bandurskiego 4. Telefony: Redakcji 79, Administr 99. Redaktor naczelny przyjmuje od g. 2—3 ppoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od g. 1—3 pp **Administracja** czynna od g. $9^1/_2$—$3^1/_2$ ppoł Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od g. 1—2 ppoł Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. $9^1/_2$—$3^1/_2$ i 7—9 **wiecz.**
Konto czekowe P. K. O. nr. 80.750. Drukarnia — ul Bisk. Bandurskiego 4, telefon 3-40.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową i dodatkiem książkowym 3 zł., z odbiorem w administr. bez dodatku książkowego 2 zł. 50 gr., zagranicą 6 zł.
CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr przed tekstem — 75 gr., w tekście 60 gr., za tekst. 30 gr., kronika redakc. i komunikaty — 60 gr. za wiersz jednoszp., ogłosz. mieszkan. — 10 gr. za wyraz. **Do tych** cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Układ ogłoszeń w tekście 4-ro łamowy, za tekstem 8-mio łamowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane" Redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca.

Wydawnictwo „Kurjer Wileński" Sp. z o. o. Druk. „Znicz", Wilno, ul. Bisk. Bandurskiego 4. tel. 3-40. Redaktor odp. Ludwik Jankowski.